TYGODNIK ZALEŻNY OD CZYTELNIKÓW

POGRANICZE

ROK VII | Nr 33/325 | 19 SIERPNIA 1997 r. | CENA 80 gr | ISSN 1231-1464 NR INDEKSU 371920

SI „PRACA"
37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 2,
tel. (0-10)78-93-24, fax 78-99-69

ulotki, foldery, katalogi, itp.

Usługi na najwyższej klasie sprzętu poligraficznego
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ

Dni patrona Przemyśla

WINCENTIADA

W dniach 29-31.08. br. Urząd Miejski wspólnie z Klasztorem OO. Franciszkanów organizuje tradycyjne już DNI PATRONA MIASTA PRZEMYŚLA ŚW. WINCENTEGO — „WINCENTIADA '97".

29.08. w godz. 19-22 na Rynku wystąpią zespoły: „Stare Dobre Małżeństwo", „Wolna Grupa Bukowina" oraz Renata Przemyk.

30.08. w godz. 17-22 na Rynku wystąpią przemyskie zespoły artystyczne, odbędzie się kiermasz handlowy oraz konkursy, gry i zabawy.

30.08. o godz. 12.30 na Placu Niepodległości odbędzie się uroczysta Msza Św. połączona z procesją z relikwiami Św. Wincentego;

● **godz. 17** 2Cna stadionie KKS „Czuwaj" odbędzie się mecz piłki nożnej „PRAWO — MEDYCYNA" (w przerwie meczu konkursy sportowe). Dochód z imprezy zostanie przeznaczony dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 w Przemyślu.

Dlaczego św. Wincenty jest patronem Przemyśla?

W połowie II wieku po narodzeniu Chrystusa na przedmieściu rzeźnickim Rzymu żył późniejszy święty o imieniu Wincenty. Wraz z innymi chrześcijanami Euzebiuszem, Peregrynem i Potencjanem sprzedał swój majątek i głosił Ewangelię, mimo ostrego zakazu wydanego przez panującego wówczas cesarza Kommodusa. Dzięki ich działalności jeden z senatorów Juliusz przyjął chrzest, za co władze kazały go strącić, a ciało porzucić. Wincenty oraz jego przyjaciele pochowali ciało Juliusza, po czym oskarżono ich o zniewagę bogów rzymskich i cesarza. Zmuszani byli torturami do zaparcia się wiary w Chrystusa. Gdy cesarz dowiedział się o ich uporze, rozkazał zamknąć ich w więzieniu a potem zabić. Egzekucja odbyła się publicznie w Rzymie na placu przed amfiteatrem. Czterej skazańcy byli bici bykowcami z ołowianymi kulami tak długo aż wyzionęli ducha. Ich ciała chrześcijanie pochowali w pobliżu Rzymu w dniu 26 sierpnia 170 roku. Wkrótce Kościół uznał ich za świętych męczenników. Dalsze losy relikwii św. Wincentego owiane są tajemnicą. Prawdopodobnie trafiły do Francji, skąd — jak podają źródła — pobożna niewiasta przywiozła ich część w 1650 roku do Przemyśla i złożyła je w kościele OO. Franciszkanów, gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego.

Z obecnością relikwii św. Wincentego w Przemyślu związane są trzy przekazy dotyczące cudów. Pierwszy zdarzył się w roku 1657, kiedy to sprzymierzeniec Szwedów podczas potopu, książę Rakoczy z Siedmiogrodu wraz z Tatarami i Kozakami oblegał Przemyśl usiłując go zdobyć. Książę wydał rozkaz swemu generałowi Janowi Kemeny, aby udał się do Przemyśla i zajął miasto, zabił wszystkich mężczyzn, a z grodu zabrał wszystko co da się unieść. 1 marca 1657 roku Kemeny z wojskiem dotarł na Zasanie. Znajdujący się tam klasztor i kościół sióstr Benedyktynek obrabował, dopuszczając się gwałtów i okrucieństw. Po przeprawieniu się przez San wojska Kemenego zajęły kościół Reformatów niszcząc ołtarze i inne świętości. Następnego dnia Siedmiogrodzianie przypuścili atak na miasto. Wówczas z kościoła OO. Franciszkanów wyszła uroczysta procesja, którą prowadził o. Gwardian niosąc relikwie św. Wincentego. I stała się rzecz niebywała. Nieprzyjaciel odstąpił od oblężenia.

GIUSEPPE W PRZEMYŚLU

(i nie tylko)

na str. 4

XXVIII WIELKA GIEŁDA GALICYJSKA
w Jarosławiu
w dniach 4 — 6 września 1997 r.

zaprasza Twoją Firmę !!!

Temat wiodący: **WSZYSTKO DLA DOMU**

Zgłoszenia — do 25 sierpnia

przyjmuje i informacji udziela:

Niezależne Forum Prywatnego Biznesu w Jarosławiu
37-500 Jarosław, Rynek 6, tel. / fax (010) 21-24-46, 21-53-94
Zapraszamy do udziału:
PRODUCENTÓW, HURTOWNIKÓW, HANDLOWCÓW

GW-246 / 2

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL

PPHU „VIDOK" S.C.
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel. (0-17) 8552-471, 8552-224
tel./fax (0-17) 8552-470

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36a Marko-Exim
tel. (0-10) 789-272 wew. 222
tel. kom. 090 685 865

PRODUCENT

— **okna i drzwi z PCV**
— *system PANORAMA, VEKA*
— **stolarka i konstrukcje z aluminium**
— *system WICONA, YAWAL*
— **okucia ROTO, AUBI**

PROMOCJA !!!

CERAMIKA TUBADZIN

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

o wym. 20 x 25 cm

-- ponad 30 atrakcyjnych wzorów --

Ceny — już od 23,50 zł / m²

SPRZEDAŻ HURTOWA

— w CENACH PRODUCENTA

HESTAL

Przedstawiciel producenta na woj. przemyskie

zaprasza na zakupy
do sieci swoich sklepów:

JAROSŁAW: Kruhel Pelkiński 72
ul. Tarnowskiego 18A
PRZEMYŚL ul. Ofiar Katynia 17
ul. Ratuszowa 14
PRZEWORSK Rynek 10

Możliwość skorzystania z transportu do domu klienta

GW-258 / 4

UPUST 5% *Na okna typowe systemu PANORAMA z magazynu — tylko do 30.08.1997*

PRODUCENT

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36 a
Marko - Exim
tel, (010) 789 - 272 w. 222
tel. kom. 090 685 - 865

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

okna	drzwi balkonowe
565 x 1435 RU	865 x 2095 R
865 x 1435 RU	865 x 2195 R
1165 x 1435 R + RU	865 x 2295 R
1465 x 1435 R + RU	
1765 x 1435 R + RU	

GW - 259 / 3

FAHO

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO" Spółka z o.o.
Hurtownia materiałów budowlanych
37-710 Żurawica 496 c. tel. (010) 713-402, fax (010) 78-80-58

o f e r u j e :
☆ **materiały budowlane w szerokim asortymencie**
☆ **stolarkę okienną i drzwiową** ☆ **suche tynki**
☆ **usługi transportowe — dźwig 10 ton**

p r o d u k u j e :
☆ **masy betonowe** ☆ **tarcicę budowlaną**
(zapewniamy transport)
Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04

Ceny producenta !

SPRZEDAŻ RATALNA DO 5000 ZŁOTYCH (50 mln st. zł) — BEZ PORĘCZYCIELI

Nasze punkty handlowe:
☆ Żurawica 496 c ☆ Przemyśl, ul. Batorego 55 ☆ Przedmieście Dubieckie 48 ☆ Bircza 122

GW-036

Szpalty z paragrafem

Czytelnicy pytają Prawnik odpowiada

Redaguje Zdzisław Paszyński

ZACHOWEK

Pani JANINA M.: „Zmarła moja matka, ja i siostra zostałyśmy pominięte w testamencie. Słyszałam, że przysługuje nam zachowek. Proszę o wyjaśnienie tego pojęcia".

— Zagadnienie to regulują przepisy art. 991 do 1011 kodeksu cywilnego, w myśl których osoby pominięte w testamencie, którym na podstawie przepisów prawa spadkowego przysługiwałoby prawo do dziedziczenia ustawowego, majątku zmarłej osoby, mają prawo do zachowku.

O zachowek, czyli część udziału spadkowego, jaki przysługiwałby spadkobiercy z mocy ustawy, mogą ubiegać się pominięci w testamencie zstępni (dzieci, wnuki, prawnuki), małżonek oraz rodzice spadkobiercy. Jeżeli uprawniony jest stale niezdolny do pracy albo małoletni — przysługują dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach — połowa wartości tego udziału.

Roszczenie osoby uprawnionej do zachowku przedawnia się po trzech latach od ogłoszenia testamentu.

UMOWA NA CZAS OKREŚLONY

Pan JAN M.: „Zamierzam zatrudnić pracownika na czas określony przez okres 9 miesięcy. Kiedy umowa zostanie rozwiązana ? Czy będę musiał ją wypowiadać ? Czy dopuszczalne jest wcześniejsze rozwiązanie takiej umowy ?".

— Umowa o pracę zawarta na czas określony rozwiązuje się z upływem czasu, na który była zawarta. W tym przypadku z upływem 9 - go miesiąca, bez konieczności dodatkowego wypowiadania. Niemniej jednak strony, przy zawieraniu umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy, mogą przewidzieć dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania tej umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

SPRAWDZENIE KONTRAHENTA

Pan ANDRZEJ Z.: „Przygotowuję się do zawarcia umowy handlowej, z nieznanym mi bliżej kontrahentem, w jaki sposób mogę sprawdzić jego wiarygodność ?"

— Rozeznanie należy rozpocząć od ustalenia czy jest to podmiot gospodarczy działający w oparciu o wpis do ewidencji o działalności gospodarczej, czy jako spółka handlowa.

Jeżeli jest to spółka prawa handlowego, należy we właściwym dla siedziby spółki, rejonowym sądzie gospodarczym, ustalić na podstawie nazwy firmy — jej numer rejestrowy (RHB) w spisie spółek.

Przestudiować akta spółki i wypis z rejestru. Z wypisu tego można się dowiedzieć: jaki jest przedmiot działalności tej firmy, jak długo istnieje na rynku, jaki ma kapitał zakładowy (założycielski), kto jest właścicielem firmy, kto jest w zarządzie, jaki jest sposób reprezentowania firmy, czy nie jest w stanie likwidacji bądź upadłości, jakie ma obroty — zyski czy straty, bowiem spółka ma obowiązek składać do akt rejestrowych corocznie bilans.

Ponadto jeżeli do zawarcia transakcji potrzebne są jakiekolwiek dokumenty, należy je bardzo dokładnie przeanalizować.

Jeżeli kontrahent daje nam wypis z rejestru, to należy pamiętać, iż jest on aktualny tylko przez okres trzech miesięcy. Dlatego też należy zwrócić uwagę na datę wystawienia tego wypisu.

Pytania prosimy kierować na adres; **skr. poczt. 39, 37-500 Jarosław.**

KANCELARIA PRAWNICZA
„P A R A G R A F"
os. Piłsudskiego 13a/8 Jarosław
Stała obsługa prawna. Doraźne konsultacje i porady prawne. Reprezentowanie stron w sprawach gospodarczych. Zastępstwo sądowe.
Tel. (010) 211-197 Jarosław

Tygodnik „POGRANICZE"
37—700 Przemyśl, ul. Krasińskiego 35,
tel. 70-41-62, fax 70-41-58 („Heros")
Redaguje zespół. Red. nacz. Barbara Sykała.
Druk: Spółdzielnia Inwalidów „Praca".
Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa.

TAXI PRZEMYŚL-KRESY
SŁOWACKIEGO KAZANÓW
78-40-40
o f e r u j e:
- **bezpłatny dojazd do klienta**
- **obsługę imprez okolicznościowych**
- **odwożenie i przywożenie dzieci ze szkół**
- **10 % zniżki dla:**
  - ▲ pracowników Szpitala Wojskowego
  - ▲ pacjentów szpitali z kartą wypisową
  - ▲ pasażerów z aktualnym numerem „Pogranicza"

Każdy pasażer otrzymuje kupon konkursowy, który bierze udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Sponsorami konkursu są sklep motoryzacyjny „ELF" przy ul. 3 Maja 77, Hurtownia Artykułów Spożywczo-Przemysłowych „WIBA" przy ul. Czarnieckiego 7 oraz TARCZYN dystrybutor F.H. „Art-Max" s.c., Przemyśl, tel/fax (010) 701-164.

P.P.H. „P E R T E X"
Przemyśl, ul. Wilsona 3, tel. 0 90 375 473
WYKONUJE NAPRAWY: pilarek, kosiarek, kos spalinowych, silników
POSIADA AUTORYZOWANY SERWIS FIRM:
— STIHL — VIKING — HOMELITE — SOLO — GRAS — NAC MOLGO ROBIN — TECUMSEH — BRIGGS i STRATON — TROMECA — VAP
WYKONUJEMY NAPRAWY: gwarancyjne, pogwarancyjne, przeglądy, konserwacje, oceny stanu technicznego
WAŻNA WIADOMOŚĆ — Ostrzenie łańcuchów tnących do pilarek specjalną szlifierką marki OREGON — cena 3 zł
PRZEMYŚL, Wilsona 3; RADYMNO, Kościuszki 14, tel. 594
Z a p r a s z a m y GW-151/5

TAXI — ŚRÓDMIEŚCIE
tel. 78-99-88
Na telefon zniżka 20 %
Dla posiadaczy karty stałego klienta 20 % taniej
Oferujemy: dojazd bezpłatny, drobne zakupy, dowożenie i odwożenie dzieci ze szkół i inne.
✓ *Zadzwoń — Sprawdź* ✓

Co z ulicą Wilsona ?

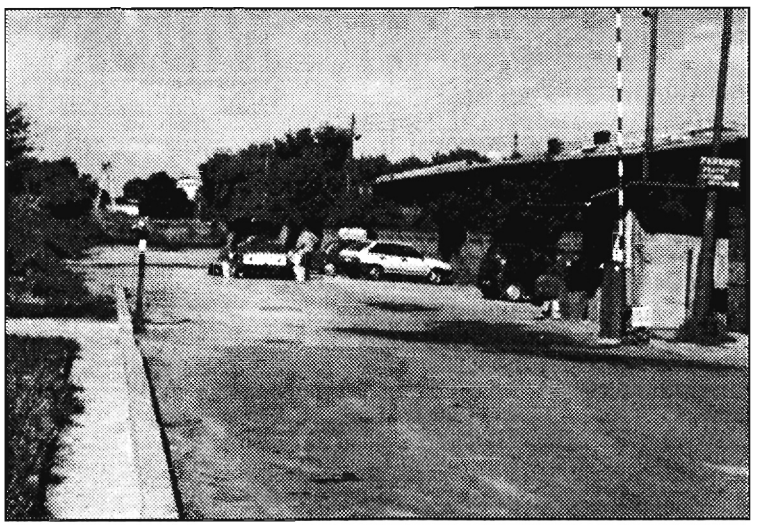

W ubiegłym roku z impetem przystąpiono do kładzenia nawierzchni asfaltowej na biegnącej wzdłuż Sanu ulicy Wilsona. Robót nie dokończono, Tak więc nadal nie ma połączenia z ul. Kopernika. Na nie wykończonym odcinku drogi funkcjonuje parking. Czyżby on był przeszkodą w kontynuowaniu prac, których w tym roku jeszcze nie wznowiono ? — pytają przemyślanie, a my wraz z nimi czekamy na odpowiedź.

fot. J.H.

Mogą się przydać

NA RATUNEK

POLICJA — 997, STRAŻ POŻARNA - 998, POGOTOWIE RATUNKOWE - 999

POGOTOWIE ENERGETYCZNE — 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE

PRZEMYŚL 70-03-71; JAROSŁAW 214-047.

POGOTOWIA WODNO-KANALIZACYJNE — 994

POGOTOWIA GAZOWE — 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 78-53-10,
JAROSŁAW 213-214;
LUBACZÓW 321-021;
PRZEWORSK 487-425.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 78-34-05 , 78-26-34 (całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 78-54-35;
JAROSŁAW 936,
LUBACZÓW 936,
PRZEWORSK 488-275.

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 935 lub 78-28-71;
JAROSŁAW 935; 214-661 do 3;
LUBACZÓW 936;
PRZEWORSK 933.

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 78-22-33; 78-88-88; 70-66-66; 78-33-00; 78-62-00; 70-78-08; 70-40-44; 70-32-32; 70-66-60; 70-20-00; radio-taxi 96-21 i 70-79-70,
JAROSŁAW 212-118, 215-379, 213-381,
LUBACZÓW 321-922, 320-919,
PRZEWORSK 487-001.

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 70-01-42, 70-33-33, 981, 70-53-85.
JAROSŁAW 981

SZPITALE

PRZEMYŚL (Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Rogozińskiego) 70-22-22; ul. Słowackiego 78-20-90; ul. Wysockiego 70-50-20;
JAROSŁAW 215-421 i 213-005 (Izba Przyjęć);
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza) 321-627;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna) 488-574.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: **policyjny** KWP 78-15-00, **przemoc w rodzinie** 70-21-74 (środa 17-19), **duszpasterski** 70-58-04 (w dni powszednie godz. 19-21), **onkologiczny** 78-69-81 (dni powszednie 17-19), **dla osób uzależnionych od alkoholu** 70-40-09 (dni powszednie 19-21), **INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz 70-60-68 (poniedziałki 17-19), pogotowie makowe** 78-77-67 (poniedziałki 10-14 i 15-19, środy i piątki 17-19).
JAROSŁAW: 212-336 (całodobowy w dni wolne od pracy, a w pozostałe od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: **pogotowie makowe** 485-103.

Kanada nie tylko żywicą pachnąca

W latach 80-tych wyjechało z Polski kilkaset tysięcy osób, które osiedliły się w wielu krajach Europy, Ameryce oraz Australii. Motywy tej dobrowolnej emigracji były różnorodne. Zdecydowanej większości emigrantów chodziło o poprawę warunków życia i zdobycie dóbr nieosiągalnych w macierzystym kraju, choć niekiedy ambicje te zakamuflowane były „względami politycznymi", szczególnie po wprowadzeniu w nieboszczce PRL stanu wojennego. Byli jednak i tacy, którzy opuścili kraj z zupełnie innych powodów. Tak, jak przemyślanin TADEUSZ HANO, który wyjechał z Polski w poszukiwaniu ratunku dla tracącej wzrok 9-letniej córeczki.

— **Wyjechaliśmy z Polski 1986 roku do Niemiec i zamieszkaliśmy w Münster. Pracowałem jako kierowca w firmie budowlanej, zdobywając pieniądze na koszty leczenia Kasi. Niestety, mimo ogromnych wyrzeczeń z naszej strony oraz wysiłków lekarzy, nie udało się ...** — wspomina z żalem i goryczą w głosie.

W trzy lata później doszło do „rewolucji" w Polsce, padł mur berliński, destabilizacja w Europie Środkowej wyrokowała, że długo jeszcze w tym rejonie świata nie będzie spokoju. Państwo Hanowie, korzystając z nadarzającej się okazji, wyjechali do Kanady, osiedlając się w odległym o 80 km na zachód Toronto — Kitchener. Mający doświadczenia z pracy w zawodzie kierowcy pan Tadeusz „wkręcił" się w ten fach i tutaj (kiedyś już wspominał na naszych łamach w jaki sposób to mu się udało), i od sześciu lat jest „truckersem," prowadzącym ogromną, kilkudziesięciotonową ciężarówkę.

— **To podstawowy środek transportu w Kanadzie i USA. Nie jest przesadą, jeśli słyszy się o tym, że w przypadku długotrwałego strajku „truckersów" Stany dosłownie giną, gdyż mają raptem ... kilka linii kolejowych. Ciężarówkami wozi się wszystko, co niezbędne ludziom do życia, a przemysłowi do produkcji. Jeździmy „na okrągło" i człowiek jest gościem we własnym domu, ale nie ma innego wyjścia, jeśli chce się zarobić i utrzymać dom na przyzwoitym poziomie. Zarabiam 3200 — 3500 dolarów kanadyjskich w miesiącu, ale życie jest tu znacznie droższe niż w USA...**

Zawód „truckersa" wymaga nie tyko hartu, wytrwałości i ogromnej wytrzymałości fizycznej, ale i odwagi. Szczególnie przydatnej jeśli wypadnie np. kurs do Nowego Jorku. — **To straszne miasto, ogromnie niebezpieczne, opanowane przez czarnoskórych przestępców. Sam czterokrotnie byłem w nim „pod spluwą"... Skacze taki na schodki przy kabinie, wystawia „komin" i nie ma dyskusji...** — Loterią jest też wyjazd do Meksyku, gdzie z gołymi rękami nie ma po co jechać. Co krok są w tym kraju „trójkąty bermudzkie", w których bez śladu giną auta, ich ładunki i kierowcy. — **Tam jest taka nędza, że w porównaniu z Meksykiem sąsiednia nam Ukraina jest istną ... Szwajcarią** — opowiada leśnik z zawodu, ongiś inspektor łowczy w ośrodku URM w Arłamowie (za czasów słynnego płka Doskoczyńskiego), podleśniczy w Rokszycach, leśniczy w Lesku i Krasiczynie oraz urzędnik Wydziału Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki UM.

Chciał pracować w wyuczonym zawodzie również tam — w Kanadzie, gdzie lasów ogrom. Niestety, znalezienie posady graniczy z cudem. Na nic polskie dyplomy i wiedza fachowa, na nic wieloletnie doświadczenie zawodowe. Owszem był cień nadziei na pracę i przenosiny na półwysep Jukon, ale nic z tego też nie wyszło.

— **Wiem, że wielu rodaków żyjących w Kanadzie czy Stanach informuje swoich bliskich w kraju, że powodzi im się znakomicie, świetnie zarabiają, nie mają żadnych problemów, są ogromnie poważani itd. Niestety, tylko bardzo nieliczne jednostki mogą tak o sobie mówić. Ogromna większość z nas jest tam tylko robotnikami zarabiającymi na niezły, przyznaję, chleb. Możliwości awansu społecznego i zawodowego są bardzo ograniczone. Z tego też względu wielu rodaków, aby przeżyć, godzi się na każdą pracę, nawet taką, której tamtejsze „społeczne niziny" nie chcą się podjąć ...**

Jak mówi pan Tadeusz, dużo większe szanse na społeczny, a z czasem zawodowy i materialny awans mają ludzie bardzo młodzi. On, stawiając nogę na ziemi kanadyjskiej w wieku 36 lat, już takiej mieć nie mógł. Sporo zmieniło w jego życiu otrzymanie obywatelstwa kanadyjskiego: legalne zatrudnienie, przywileje socjalne, prawa obywatelskie niedostępne dla nie — Kanadyjczyków.

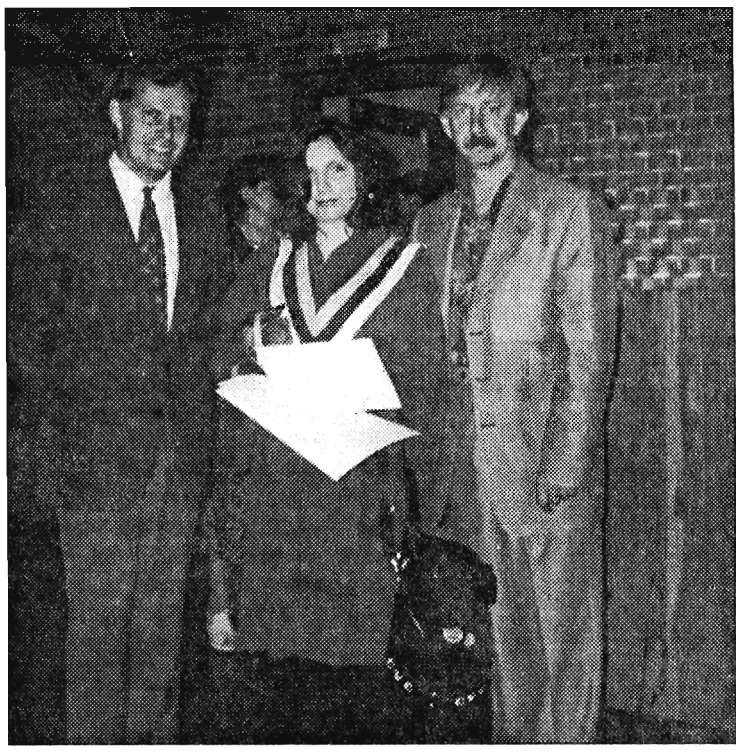

*Przed Uniwersytetem of Waterloo: z lewej nauczyciel Katarzyny, w środku studentka **Katarzyna Hano**, z prawej przemyski „truckers".*

— **Chcąc nabyć prawo do emerytury wystarczy tu przepracować tylko 10 lat, ale z 1180 dolarów trudno wyżyć. Przechodząc na emeryturę w wieku 65 lat ma się o 400 dolarów więcej. Tyle gwarantuje państwo, resztę trzeba sobie samemu wypracować, ubezpieczając sie w specjalnie służących temu funduszach i instytucjach...**

Pytamy czy nie tęskni za krajem i czy zamierza kiedykolwiek do Polski powrócić, pan Tadeusz twierdzi, że ma taki zamiar.

— **Zamierzamy wraz z żoną powrócić do Przemyśla na „stare lata", ale dzieci pewno pozostaną w Kanadzie. Kasia ma już 20 lat i jest studentką psychologii na Uniwersity of Waterloo, Marta chodzi do czwartej klasy podstawówki i Polski nie pamięta...**

„Kanadyjczyk" przyznaje, iż chciał wcześniej powrócić do kraju wraz z rodziną, ale wolny rynek, zmiana systemu ekonomicznego zrobiły swoje.

— **Kiedyś, przed 1989 rokiem, gdy człowiek popracował trochę na Zachodzie i przywiózł parę tysięcy „zielonych", był w znakomitej sytuacji. A teraz, cóż to znaczy nawet te 20-30 tysięcy dolarów, kiedy nie starczy nawet na kupienie przyzwoitego mieszkania ? Prawdę mówiąc, mając na myśli wizję powrotu na „stare lata" do kraju, myślę co to będzie, kiedy Polska zbliży się do Unii ? Na pewno wzrośnie poziom płac, ale i wydatki będą też znacznie wyższe. Już dziś żywność w Polsce jest droższa, niż w Niemczech czy Kanadzie, a i inne koszty utrzymania szybko rosną...**

W lipcu br. był po raz drugi w kraju od 1986 roku, ostatnio gościł w nim siedem lat temu. Pytany, jak „widzi" Polskę teraz, odpowiada, iż zauważa w niej bardzo duże zmiany i postęp cywilizacyjny. To już nie jest ta sama Polska, którą widział w latach 80-tych, choć dystans do Zachodu jest wciąż ogromny.

Odwiedził rodzinę i znajomych, był w ukochanych Bieszczadach, w których kiedyś spędzał całe tygodnie. Jeden z serdecznych kolegów, towarzyszących mu niegdyś w wędrówkach po bezkresnych połoninach, trzyma specjalnie dla niego... kilkadziesiąt hektarów gruntu.

— **Namawiał mnie, abym je nabył i kiedyś na nich się osiedlił. Kto wie, kto wie... Przepiękna okolica, dziś jeszcze prawie dziewicza, ale w przyszłości może w niej powstać okazały ośrodek wypoczynkowy, hotel, pole golfowe. Kolega zagwarantował mi, że nikomu tej ziemi nie sprzeda...**

Rozmawiamy w przeddzień powrotu pana Tadeusza za Ocean. Jutro wyjeżdża do Berlina, skąd odleci do Toronto. Denerwuje się jakim przejściem na granicy polsko-niemieckiej ma wyjechać, gdyż większość jest nieczynnych ze względu na powódź. Dzwonił do Straży Granicznej. Niestety, tam nie wiedzą, bo są „nie od tej granicy". Może w Warszawie coś będą wiedzieli ?...

Za chwilę pan Tadeusz odjedzie na pożegnalne ognisko z rodziną i znajomymi. Ponaglany klaksonem oczekującego nań auta, prowadzonego przez kuzyna, wymienia błyskawicznie adresy z przypadkowo spotkanym kolegą z pracy w UW, również Tadeuszem, który za dwa dni wyjeżdża do Nowego Jorku, aby odwiedzić mieszkającą tam córkę.

— **Wiesz Tadek** — mówi „truckers" z Kitchener — **my możemy tam się spotkać i pogadać o starych czasach. Masz tu mój numer telefonu... Nad Niagarę masz z Nowego Jorku cztery godziny jazdy samochodem, a ja od siebie półtorej godziny. Może któregoś dnia tam się spotkamy na piwie ?...**

Będąc już przy samochodzie, pan Tadeusz obiecuje, że wkrótce napisze również do „Pogranicza", w którym kilkakrotnie publikowaliśmy jego korespondencje zza Wielkiej Wody.

Zdzisław Besz

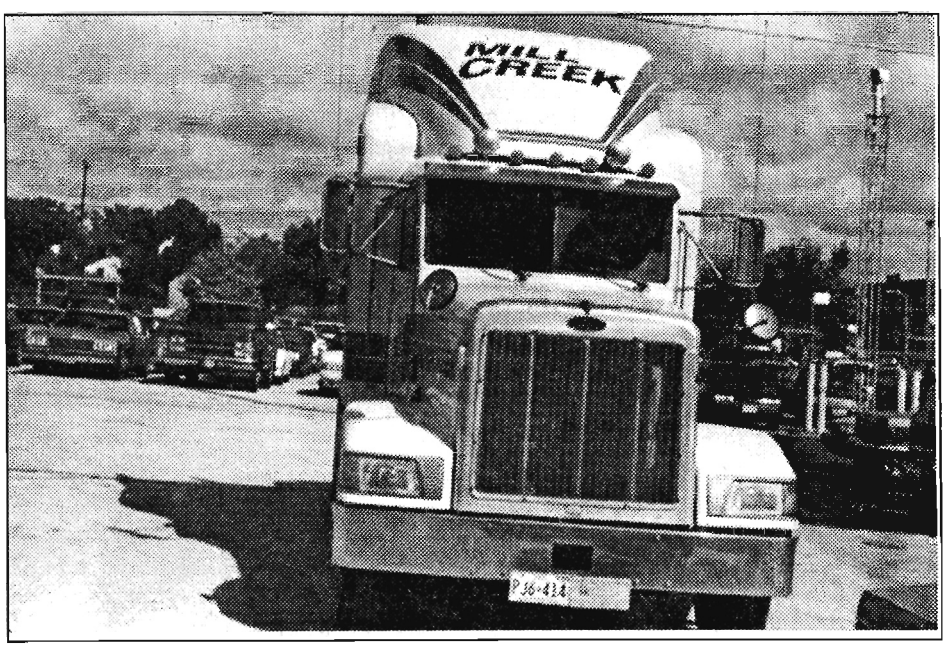

„Truck" pana Tadeusza na jednym z parkingów w USA. (zdjęcia ze zbiorów Tadeusza Hano).

GIUSEPPE w PRZEMYŚLU

(i nie tylko)

Pomysł narodził się jeszcze w roku ubiegłym, tylko — jak to u nas — nie wypalił. Chodziło o zorganizowanie wymiany grup młodzieży: nasi mieli pojechać do Włoch, zaś Włosi do nas.

Gdzieś tak na wiosnę do sprawy włączyło się Kuratorium i wkrótce wyłoniono dwudziestkę uczniów przemyskich szkół średnich — konkretnie: z I i II LO oraz Szkoły Muzycznej. Miało być tak: młodzież opłaca przejazd do Italii i z powrotem i we własnym zakresie zapewnia sobie kieszonkowe. Wyżywienie, noclegi oraz program pobytu we Włoszech, to sprawa gospodarzy. Cel wyprawy — to oczywiście zwiedzanie śródziemnomorskiego kraju, a także doskonalenie języka angielskiego, którym obie strony miały się porozumiewać.

Szefem wyprawy mianowano ANTONIEGO GURANA — dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej, zaś w pokonywaniu barier językowych sekundowała mu Agnieszka PACUŁA — nauczycielka angielskiego z I Liceum.

Dyrektorowi Guranowi udało się dogadać z kierownictwem jednego z przemyskich biur podróży w sprawie stosunkowo taniego wynajęcia autokaru na przejazd do Włoch i z powrotem, z możliwością dodatkowego zwiedzenia co atrakcyjniejszych miejscowości leżących na trasie.

Miejscem pobytu przemyskich nastolatków było niewielkie miasto ISERNIA, leżące w samym środku „włoskiego buta".

— Alpy przejechaliśmy w nocy — wspomina Aśka — więc choć bardzo lubię góry, niczego nie widziałam. Za to po drodze wpadliśmy na krótko do Wenecji. To było coś wspaniałego. Niby każdy coś o tym mieście na wodzie wie, ale nawet najlepsze zdjęcia nie mogą równać się choćby z krótkim spacerem po mostach i uliczkach Wenecji.

Do Iserni przyjechali z sześciogodzinnym opóźnieniem. Powitania były więc krótkie. Przydział do rodzin włoskich też nie był skomplikowany: Nasi czytali nazwisko Polaka, Włosi — Włocha i już było wiadomo kto jest czyim gościem. Aśka trafiła do chłopaka imieniem Massimo, który wraz z ojcem błyskawicznie przewiózł ją do domu. Tam, mimo późnej pory, oczekiwała pani domu w otoczeniu kilku sąsiadek, ciekawych jak wygląda toto z egzotycznej Polski.

Kąpiel, łóżko i nazajutrz rozpoczęła się włoska przygoda.

Z przyzwyczajeniem się do włoskiego klimatu nie było najmniejszych problemów. Po prostu lato w tym roku było tam wyjątkowo chłodne — jak na ten kraj, oczywiście. Problemem nie do przeskoczenia na początku okazało się jedzenie.

— Oni prowadzą całkiem inny tryb życia — wspominają dziewczyny. Śpią długo, co zresztą jest bardzo dobre. Na śniadanie jedzą najczęściej słodkie płatki na mleku i batony. Nie uznają czegoś takiego jak zupa. Na obiad więc było z reguły spaghetti z sosem a potem danie mięsne. Ziemniaki tylko zapiekane. Kolejny posiłek Włosi jedzą późno w nocy a jego skład przypomina ten z obiadu. Rodzice naszych włoskich kolegów wręcz zamartwiali się, że nie chcemy opychać się na noc...

W domu, gdzie mieszkała Aśka, sprawami kuchni zajmował się gospodarz. Nie mógł pojąć jak można nie chcieć jeść tortellini — małych pierożków z mięsem. Raz, doprowadzony do szału brakiem apetytu swej podopiecznej, otworzył lodówkę, wybebeszył ją na stół i kazał krnąbrnej Polce wybrać produkty, z których mógłby jej coś upitrasić.

A tak w ogóle, to gospodarze byli dla naszych niezwykle mili i serdeczni. Z jednej strony chcieli swoim gościom pokazać jak najwięcej, z drugiej zaś troszczyli się o ich racjonalny wypoczynek. Byli zatem nasi na Monte Cassino, zwiedzili Rzym, spotkali się z władzami Iserni a że chłodne dla Włochów lato wcale dla Polaków takim nie było, więc przez kilka dni wylegiwali się na plażach Adriatyku.

Każdorazowo po powrocie z wycieczek — wspomina Aśka — nasi włoscy koledzy wywozili nas samochodami lub skuterami do centrum. Tam spotykaliśmy się, siedzieliśmy w parku a najczęściej w kawiarenkach i pizzeriach do późnej nocy. Jest to ulubiony sposób spędzania czasu przez młodzież włoską. Oni uwielbiają tak siedzieć godzinami przy coli lub drinku i gadać... Przyznam, że pod koniec pobytu miałam już tego centrum serdecznie dość. W dodatku poparzyłam sobie nogę o rurę wydechową skutera, przez co nie mogłam się kąpać w morzu... Byliśmy też wszyscy na urodzinach u jednej z Włoszek. Impreza odbywała się w domu pod miastem a tym, co nas wszystkich zaskoczyło był fakt, że Włosi się nie upijają. Owszem, lubią piwo i drinki, ale w czasie całego pobytu w Iserni tylko raz widziałam pijanego. Poza tym nawet jeśli któryś sobie podchmieli, to jest osowiały i siedzi cicho — całkiem odwrotnie niż u nas. Po trzeźwemu za to Włosi drą się jakby byli głusi.

Jednym z punktów programu była wizyta we włoskiej szkole, tej, do której uczęszcza większość podejmujących naszych Włochów. Szkoła wspaniale wyposażona — wspominają przemyślanie — ale bez przesady. Nie mamy się czego wstydzić. No, komputerów mają więcej: u nich jeden przypada na jednego ucznia. Byliśmy trochę zażenowani, kiedy oprowadzający nas po szkole długo i zawile usiłowali nam wyjaśnić co to takiego jest komputer. Sądzili, że w Polsce czegoś takiego nie ma. Nowością dla nas była natomiast dziesięciostopniowa skala ocen. Jeśli ktoś oceniany jest od jeden do czterech, to nie przechodzi do następnej klasy. Z kolei noty od ośmiu do dziesięciu są odpowiednikiem naszego wzorowego. Jak się dowiedzieliśmy, nasi włoscy przyjaciele z reguły plasowali się na poziomie od pięciu do siedmiu a w porywach — do ośmiu.

Z porozumieniem się kłopotów nie było. Jak wynikało z relacji polskich opiekunów, nasi byli o niebo lepsi od Włochów, jeśli chodzi o posługiwanie się językiem angielskim. Prawdę mówiąc, to najwięcej na podciąganiu się w tym języku skorzystali młodzi Włosi, których Polacy mobilizowali do wzbogacania słownictwa.

Dość szybko zaczęli się z nami po angielsku dogadywać — opowiada Aśka. I nawet rozumieli, pod warunkiem, że się do nich mówiło powoli i w jednym czasie. W każdym razie kiedy powiedziałam pani, u której mieszkałam, że nie wygląda na swoje lata a jej syn to przetłumaczył, ona natychmiast zawołała sąsiadkę i poprosiła, żebym to jeszcze raz powtórzyła. Ja natomiast nie wiem co bym zrobiła, gdyby tę moją angielszczyznę usłyszał profesor...

Dziesięć dni upłynęło błyskawicznie. Obdarowani prezentami, obładowani jak juczne wielbłądy, pakowali się do autokaru. Na pożegnanie były łzy i zapewnienia, że wrócą. Na razie jednak już za kilka dni, oni właśnie mieli podejmować u siebie tych, którzy ich gościli.

(Dokończenie za tydzień)

JACEK WINNICKI

SYSTEMY ALARMOWE
TORNET TELEKOMUNIKACJA
Agencja Handlowa, 37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13,
tel. fax 016 6702-500 6704-821 090 375400 375733

MATERIAŁY BUDOWLANE

☆ *cementy* OŻARÓW
☆ *stolarka budowlana* WOŁOMIN
☆ *materiały izolacyjne* MATIZOL
☆ *siding, rynny PCV* GAMRAT
☆ *stal budowlana i blachy*

oraz wiele innych

oferuje

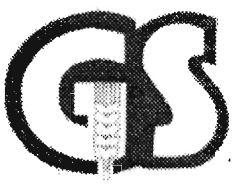

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska"
w Jarosławiu

ul. Jana Pawła II 2, tel. 21-28-81

w swoich bazach:

JAROSŁAW — ul. Pruchnicka, tel. 21-49-74
Garbarze, tel. 21-22-94

Przy zakupach hurtowych — dostawa do klienta!!

Ponadto oferujemy (z dostawą)
wysokoenergetyczny WĘGIEL wydobywany w kopalniach
BYTOMSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

SKŁAD OPAŁU — JAROSŁAW, ul. Nartowskiej, tel. 21-25-33

GW-262/5

BUDUJESZ! REMONTUJESZ!

Stosuj najlepsze materiały, które poleca

„WERSAL" S.A.

w Przemyślu, ul. Mickiewicza (teren PKP)
czynny: pon. — piątek 7 — 16; sobota 7 — 13

OFERUJEMY:

CEMENT „OŻARÓW"
WAPNO
POKRYCIA DACHOWE
SYSTEMY RYNNOWE
KLEJE DO GLAZURY ATLAS
GIPS, MASY SZPACHLOWE
MATERIAŁY ŚCIENNE
MATERIAŁY IZOLACYJNE
MATERIAŁY OCIEPLENIOWE
STOLARKĘ BUDOWLANĄ
PŁYTY WIÓROWE PILŚNIOWE
SYSTEMY PŁYT GIPSOWO-KARTONOWYCH

ZAPEWNIAMY:

CENY KONKURENCYJNE
TRANSPORT
MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ

ZAPRASZAMY!!!

GW-264

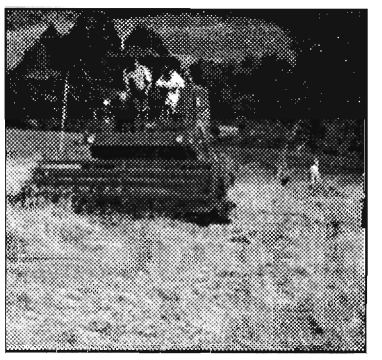

Żniwa pełną parą...

... ruszyły dopiero w drugiej dekadzie sierpnia, kiedy to wreszcie zdecydowanie poprawiła się pogoda. Po deszczowym lipcu, który przyniósł katastrofalną powódź w południowo-zachodniej Polsce (w naszym województwie też mieliśmy z końcem lipca wielką wodę) — sierpień zaczął się równie nieciekawie — deszczem. Padało tego lata — jak podczas potopu — dni czterdzieści, choć z małymi przerwami. Wiele łanów zbóż wyległo, zboże poprzerastało chwastami, z każdym dniem pogarszała się sytuacja na polach. Na szczęście 10 sierpnia się wypogodziło. Kościół udzielił dyspensy żniwiarzom, ale na polach zbyt wielkiego ruchu nie było. Tego dnia nasz fotoreporter uchwycił w kadrze żniwa w okolicach Birczy.

Fot. Jan Hołówka

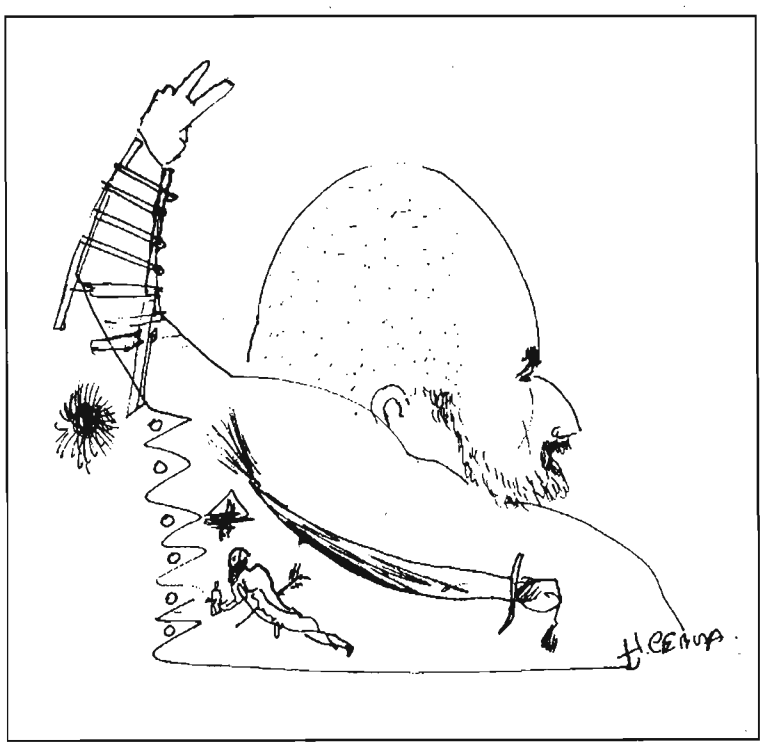

MAREK OLSZYŃSKI

ARTYSTA PRAWDZIWY Z PRZEWORSKA W GALERII KRAKOWSKIEJ „SIENNA 5"

Pniok przeworski z Browarnej, bardzo to wdzięczna nazwa ulicy. Marek urodził się w Przeworsku dosłownie nad Mleczką w 1963 roku. Absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu, uczeń prof. W. Śliwińskiego, co podkreśla w każdej notce katalogowej. Wiktor Śliwiński był wielkim autorytetem nie tylko dla Marka Olszyńskiego. Kiedyś, gdy usiłowaliśmy powrócić do Przeworska nocą a nie było już żadnego pojazdu, okazje nie zabierały, zwróciliśmy się o pomoc do św. pamięci profesora: *„Dziadku, pomóż"*. Cóż się stało, cud, samochód jadący od strony Przeworska zawrócił i dowiózł nas do Przeworska, kierowca znał nas tylko z widzenia.

Wracając do biografii: dyplom w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni malarstwa, rysunku i litografii w 1989 roku. Odbył staż studencki w pracowni malarstwa prof. Karla Pfahlera w ASP Norymberga (1988-89), później staż asystencki w pracowni rysunku prof. Wł. Kotkowskiego w ASP Kraków (1990-1991), stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1992 roku. Działa w zakresie artystycznym w takich gatunkach jak malarstwo, rysunek satyryczny, grafika, ilustracja książkowa i prasowa. Nie obca mu też praca fizyczna, której bynajmniej się nie wstydzi twierdząc, że żadna praca nie hańbi a wszystko jest sztuką. Pobyt w Stanach Zjednoczonych wyostrzył mu spostrzeżenie nie tylko na sztukę.

W letnio-sierpniowy czas krakowska fundacja „Hamlet", Galeria „Sienna 5" w Krakowie prezentują Marka prace krakowianom. Wystawa nosi skromny tytuł „Obrazzki" Marek A. Olszyński. Marek dotychczas wystawiał (m.in. w Krakowie, Warszawie, Świnoujściu, Toruniu, Wrocławiu, Gorzowie, Słubicach, Tarnowie, Ostrowcu, Krośnie, Sanoku, Dębicy, Gorlicach, Przemyślu, Jarosławiu, Przeworsku i były to wystawy indywidualne bądź zbiorowe. Wystawiał też w Niemczech, Bułgarii, Belgii, Holandii, USA i Słowacji. Współpracował z amerykańskim pismem „Spójnik". Członek i motor grupy „Na Drabinie".

Marek cały czas poszukuje, stosując nowatorskie i czasami zaskakujące rozwiązania tak w malarstwie jak i rysunku. Wydawać by się mogło, że ten niechlujny rysunek — przypominający bazgroły dzieci wzbogacany treściami literackimi o dowolnym kroju litery i stylistyce — trąca naiwnością i przypadkiem. Daję sobie złamać rękę, że u Marka to co robi i stosuje w malarstwie i rysunku przypadkiem nie jest, lecz przemyślane od początku do końca. Zawsze w Marka pracach, tych kolorystycznie dzikich i kontrastowych, frapowało mnie rozwiązanie zależności treści i formy. Potrafi zapanować nad nieprzeciąganiem struny ani w jedną ani w drugą stronę. Drapieżne rysunki z pewnymi militariami (może dlatego, że Marek jest chyba pacyfistą, a nie wygląda) dominują w rysunku. Marek udowadnia, że można malować „wszystko", to znaczy o wszystkim a nawet o niczym, czego dowodem są jego prace, za każdym razem zaskakujące oryginalnością, estetyką a może nawet brakiem jej, formą, treścią lub odwrotnie, czasami ładunkiem tak spotęgowanym, że obraz jest malowany z wszystkich stron czyli awers, rewers i jakby tego mało doklejane jest jeszcze luźno wiszące płótno też zamalowane, obrazy szyte, dziurawione, składane i rozkładane — taki czasem duży, aczkolwiek uporządkowany śmietnik z zawartością całego piękna i smaków.

Wielokrotnie spieraliśmy się w dyskusjach o sztuce, Marek nie uznaje kompromisu albo tak albo nie, toteż czasami dochodziło do ostrych spięć przy wymianie poglądów w pracowni jakiegoś zaprzyjaźnionego artysty lub w barze „U Teresy", finalizując nocne Polaków rozmowy.

Dla Marka Mleczka to też nasz wspólny obowiązek, jako że obaj wymyśliliśmy Salon Przeworski, którego ostatnio Marek był laureatem. Sztuka Marka być może nie koi duszy, serca i nie cieszy oka, ale jest, walczy, krzyczy i brutalnie wkracza w odbiorcę, bo tak chce Marek Olszyński — prawdziwy artysta z Przeworska.

Krzok H. CEBULA

Józef Kurylak

Metafizyka Strońskiego*

Żyj. Oto wiosenny poranek
Na obrazie Strońskiego

Niebieski dzban rozjaśniający radością ganek.

Czy widzi go Stamtąd? Czy w nim uczestniczy?
Drży mi ręka, gdy piszę te słowa.
Co tu jest Bytem? A co niczym?

Inne już rytmy epoki, inne jej formy
I ŚWIATŁO się zbłąkało — bezdomne.

Ciężki jest Jego czas — jak bryła z ołowiu,
Zapomniana, porzucona,
Gdzieś na mrocznym pustkowiu.

W godzinie zgonu patrzył w oczy Marii —
Jak w odpływające,
W odmieniające się niebieskie morze:
Maria, mare, maris, mari.

Wiersz ten dedykuję córce malarza,
Marii Strońskiej

*) Marian Stroński — artysta malarz. Jego obrazy rozjaśniły mi życie. Mieszkał i zmarł w Przemyślu. W tym roku minęła dwudziesta rocznica Jego śmierci. Pokój Jego duszy.

Kurylak w Antologii...

... współczesnej poezji polskiej od roku 1956, wydanej pod redakcją Krzysztofa Karaska. Przemyski poeta z sześcioma wierszami znalazł się w doborowym towarzystwie, m.in. Mirona Białoszewskiego, Stanisława Grochowiaka, Jana Pawła II, Herberta.

W październiku br. ukaże się kolejny tomik wierszy Józefa Kurylaka pt. „Dolina poetów nad Wiarem" — efekt 7-miesięcznej wytężonej pracy w Warszawie, gdzie zwykł spędzać znaczną część roku. W październiku również nasz znamienity twórca wraz z Tadeuszem Nuckowskim weźmie udział w organizowanych w Paderborn „Dniach Przemyśla", podczas których wygłosi na tamtejszym uniwersytecie odczyt o literaturze niemieckiej i polskiej. Tłumaczem wierszy Kurylaka na język niemiecki będzie prof. Uniwersytetu Warszawskiego Andrzej Lam, z którym wspólnie wydają tom wierszy Fryderyka Hölderlina (wstęp napisał Józef Kurylak). Natomiast w PIW-ie tzw. „Złotej serii poetów" w tym roku jeszcze ukaże się wybór ok. 400 wierszy Mieczysława Jastruna w opracowaniu Kurylaka i z jego posłowiem. Pytany o plany poeta wyjawił nam, że w przyszłym roku zamierza wydać książkę składającą się z 6 esejów na temat twórczości Mieczysława Jastruna, planuje również napisać nowe słuchowisko radiowe dotyczące osoby Jastruna. Przypomnijmy, że przed rokiem II program Polskiego Radia wyemitował słuchowisko Kurylaka pt. „Kopuła", interpretujące obronę przemyskiego Karmelu.

(alb)

Przeworska „krzyżówka" po przebudowie

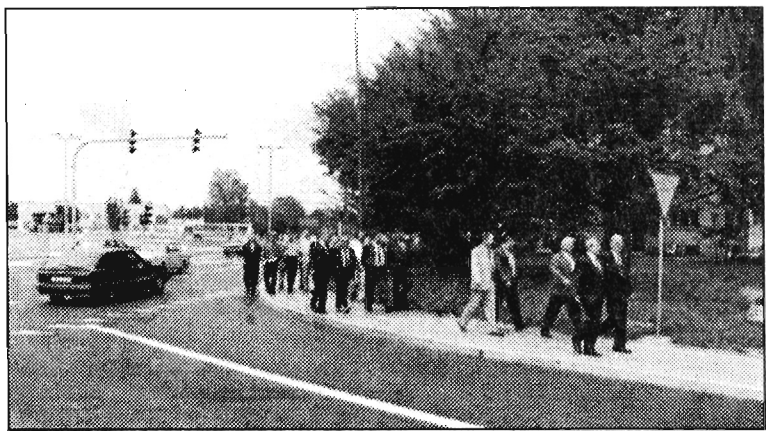

Od połowy 1991 r. władze Przeworska starały się o przebudowę głównego, newralgicznego skrzyżowania w mieście.

Pomimo licznych problemów związanych z uzgadnianiem dokumentacji, wątpliwości, a nawet protestów mieszkańców i instytucji, inwestor — Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Rzeszowie — po zawarciu szczegółowego porozumienia z władzami miasta, które przejęły na siebie rozwiązanie problemów ekologicznych oraz przebudowę sieci podziemnych, przystąpił pod koniec czerwca 1996 r. do realizacji zadania. Prace trwały nieprzerwanie do grudnia, a po zimowej przerwie wznowione zostały na wiosnę br.

Równolegle do prac drogowych prowadzono roboty przy przebudowie sieci podziemnych. Staraniem władz miasta przebudowę tę prowadzili właściciele tych sieci. Zakłady Gazownicze w Jarosławiu, Telekomunikacja Polska S.A. w Przemyślu oraz Rejon Energetyczny w Przeworsku. Miejska jednostka — Zakład Gospodarki Komunalnej przebudował sieć wodociągową oraz fragmentarycznie sieć kanalizacji sanitarnej i telekomunikacji. Wykonawcą przebudowy drogi było Miejskie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów w Rzeszowie.

W ostatnim czasie, pomimo niekorzystnej aury prace przebiegały sprawnie. Po położeniu nowej nawierzchni asfaltowej, po wykonaniu oznakowania pionowego i poziomego — skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną zostało uruchomione w sobotę 2 sierpnia br. o godz. 11.

7 sierpnia odbyło się uroczyste przekazanie skrzyżowania do użytku. Na zaproszenie burmistrza Przeworska Kazimierza Borcza w uroczystości tej uczestniczyli m.in. wojewoda Stanisław Bajda, dyrektor DODP Stanisław Kowal, dyrektor MPDiM Franciszek Kosiorowski, dyrektor SANEPIDU Jerzy Gniewek, dyrektor Zakładu Gazowniczego Jakub Sikora, dyrektor Oddziału TPSA Antoni Dziuban, dyrektor Rejonowego Zakładu Energetycznego Dariusz Ziomek, zast. dyrektora ZGK Jan Krzywonos, przewodniczący Rady Miasta Zbigniew Walaszek, członkowie Zarządu Miasta i inni.

Fot. B. Nosek

Szansa na indeks

Można spełnić jeszcze swoje marzenia. We wrześniu przeprowadzone zostaną dodatkowe rekrutacje na pierwszy rok studiów w uniwersytetach i akademiach rolniczych. Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało wykaz szkół wyższych, w których będzie można ubiegać się o indeks.

UNIWERSYTETY

Na Uniwersytecie Gdańskim są jeszcze miejsca na studiach zaocznych — bibliotekoznawstwie i informacji naukowo-technicznej, filologii polskiej, historii oraz na filologii (specjalności: jęz. angielski, jęz. niemiecki — studia zawodowe). Na studiach wieczorowych są miejsca na psychologii.

O indeks na studiach dziennych **na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach** można ubiegać się na wychowaniu technicznym, a na studiach zaocznych — na wszystkch kierunkach, na których wcześniej planowano rekrutację.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie na studia dzienne przeprowadzi rekrutację na fizyce oraz zarządzaniu i marketingu (specjalności: zarządzanie kulturą, zarządzanie administracją publiczną — studia zawodowe). Na studiach wieczorowych są miejsca na informatyce, psychologii oraz filologii (specjalności: jęz. hiszpański, jęz. włoski — studia zawodowe).

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na studiach dziennych ma jeszcze miejsca na filologiach: białoruskiej, rosyjskiej i ukraińskiej, na języku francuskim (zawodowe), a także na chemii (specjalność chemia z fizyką — studia zawodowe). O przyjęcie na studia zaoczne można ubiegać się na kierunkach: administracja (zawodowe), chemia, filologia polska, filozofia, historia, politologia i nauki społeczne, socjologia, zarządzanie i marketing (zawodowe).

Wrześniowa rekrutacja **na Uniwersytecie Łódzkim** będzie prowadzona na filologii rosyjskiej i fizyce (dzienne), a także na wszystkich kierunkach, na których planowano prowadzenie studiów zaocznych lub wieczorowych z wyłączeniem: administracji, etnologii, filologii, historii, prawa oraz zarządzania i marketingu.

Na Uniwersytecie Opolskim rekrutacja odbędzie się na studiach dziennych — fizyce, matematyce i teologii, a na studiach zaocznych — na filologii angielskiej, germańskiej oraz na historii.

Na przyszłych studentów czekają miejsca **na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu:** studia dzienne — astronomia, filologia bułgarska, filologia klasyczna, fizyka; zaoczne — filozofia, kulturoznawstwo (zawodowe), politologia i nauki społeczne; wieczorowe — filologia (specjalność jęz. niemiecki — studia zawodowe), psychologia, socjologia.

Na Uniwersytecie Szczecińskim na studiach dziennych są miejsca na filologii słowiańskiej i fizyce (zawodowe) oraz na wszystkich kierunkach studiów zaocznych i wieczorowych, na których planowano prowadzenie studiów tym systemem.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu będzie przeprowadzać wrześniową rekrutację na studiach dziennych na kierunkach: astronomia, chemia (zawodowe), fizyka (specjalizacja: fizyka oraz fizyka i matematyka — zawodowe), filologia polska (zawodowe), pedagogika (specjalność pedagogika wczesnoszkolna — zawodowe). Rekrutacja na studia zaoczne będzie prowadzona na: administracji (zawodowe), biologii, filologii polskiej, filozofii, geografii, historii, prawie, socjologii (zawodowe) oraz na zarządzaniu i marketingu (zawodowe).

Uniwersytet Warszawski będzie przyjmował jeszcze na studia dzienne — chemia, fizyka, filologia (zawodowe): jęz. francuski i jęz. niemiecki, geologia, pedagogika (specjalność edukacja początkowa — zawodowe); na studiach zaocznych są wolne miejsca na archeologii, filologii rosyjskiej, filologii włoskiej, języku angielskim (zawodowe), filozofii, geografii, historii, politologii i naukach społecznych (specjalność nauki polityczne), międzynarodowych stosunkach gospodarczych, profilaktyce społecznej i resocjalizacji, socjologii (specjalność stosowane nauki społeczne), zarządzaniu i marketingu: specjalizacja studia menadżerskie (zawodowe). Na studiach wieczorowych UW rekrutacja będzie prowadzona na — archeologii, dziennikarstwie, filologii (specjalność fil. angielska oraz jako studia zawodowe — fil. słowiańska, jęz. angielski, jęz. francuski i jęz. niemiecki), historii, informatyce (zawodowe), międzynarodowych stosunkach gospodarczych (specjalność integracja europejska — zawodowe) prawie, psychologii, zarządzaniu i marketingu (specjalność studia menadżerskie — zawodowe).

Filia UW w Białymstoku: studia dzienne — chemia, fizyka; zaoczne — ekonomia, rysycystyka, filologia polska, fizyka (zawodowe), prawo; wieczorowe — historia.

Na Uniwersytecie Wrocławskim są miejsca na studiach dziennych na: astronomii, chemii, filologii klasycznej, filologii słowiańskiej, fizyce, geologii i matematyce, a na studiach zaocznych — tylko na matematyce.

AKADEMIE ROLNICZE

Na Akademii Rolniczej w Krakowie na studiach dziennych zostały już tylko miejsca na ekonomii (studia zawodowe). Na studia zaoczne rekrutacja będzie prowadzona na wszystkich kierunkach, na których wcześniej planowano, z wyjątkiem geodezji i kartografii oraz inżynierii środowiska.

Akademia Rolnicza w Lublinie ma miejsca na studiach dziennych i zaocznych na kierunkach: technika rolnicza i leśna.

Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie we wrześniu przyjmie kandydatów na studia zaoczne na ochronę środowiska, rolnictwo, rybactwo i zootechnikę.

Miejsca na studiach dziennych ma jeszcze **poznańska Akademia Rolnicza,** która przyjmie chętnych na technologię drewna (specjalność chemiczna technologia drewna).

Są też szanse, by w systemie dziennym studiować **na Akademii Rolniczej w Szczecinie** na kierunkach: biotechnologia, ogrodnictwo, rolnictwo oraz technika rolnicza i leśna. We wrześniu odbędzie się też rekrutacja na zaplanowane wcześniej kierunki studiów zaocznych.

Na Akademii Rolniczej we Wrocławiu wrześniowa rekrutacja prowadzona będzie tylko na studia zaoczne na zaplanowane uprzednio kierunki.

PROŚBA DO WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI

Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver" w Krakowie zwraca się do wszystkch z bardzo gorącą prośbą o udzielenie pomocy 3-miesięcznej ADRIANNIE MAMIŃSKIEJ i 4-miesięcznej ANI PRAWDZIK, którym życie uratować może jedynie przeszczep wątroby. Jest to jedyne skuteczne leczenie, jakie pozostało. Jednak z uwagi na skomplikowaną chorobę oraz niską wagę ciała obydwu dziewczynek — zabiegu tego nie da się wykonać w Polsce. Można tego dokonać w jednej z klinik Eurotransplantu w Austrii, Hiszpanii lub we Francji, z którymi „Liver" pozostaje w stałym kontakcie od ponad pięciu lat. Koszt jednej takiej operacji wynosi tam od 60 do 100 tys. dolarów USA. Rodziców chorych dzieci nie stać na tak wielki wydatek, dlatego szukają pomocy za pośrednictwem Stowarzyszenia „Liver". Udostępnia ono swoje konto, na które można dokonywać wpłat złotowych i dewizowych: PeKaO S.A. — Grupa PeKaO S.A. O/Kraków nr 12401431 7007439 2700 401112 001 — „LIVER" (ADA MAMIŃSKA, ANIA PRAWDZIK)

Pamiętaj! Każda, choćby najdrobniejsza wpłata, to dar życia. Pomóżmy zrozpaczonym rodzicom ratować swoje dzieci!

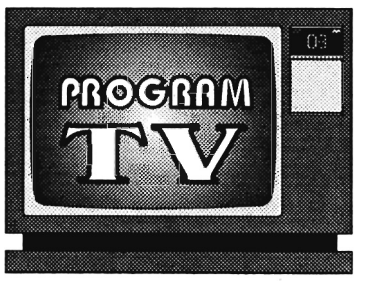

* TELEEXPRESS — 17.00 pr. I
* WIADOMOŚCI — 8.30, 12.00, 22.30 pr. I (wydanie główne) — 19.30 pr. I
* PROGRAMY LOKALNE — 8.00 (w sobotę i niedzielę o 9.00), 18.10 pr. II
* PANORAMA 13.00, 16.00, 18.00, 22.00 pr. II

WTOREK 19 sierpnia

TVP 1 7.00 Kawa czy herbata 7.45 No problem! 8.05 „INNY ŚWIAT" — serial kom. USA 8.45 Takie kiedyś były zabawy 9.00 Wakacje na sportowo 9.05 „KAMIENNA TAJEMNICA" — pol.-szwedzki serial 9.30 Zjedz to sam: M 9.45 Sport i zabawa 10.00 „NIE MA JAK W DOMU" — serial obycz. 10.50 Lato w Jedynce 12.10 Agrobiznes 12.20 Lato z Magazynem Notowań 13.00 Kino letnie: „LATO ZORY" — film obycz. prod. franc. 14.25 Laboratorium 14.45 „Galaktyczna podróż" — film dok. prod. jap. 15.10 Modelem sięgnąć nieba 15.25 Kuchnia 15.40 Miniatury 15.50 „Świat Boby'ego" — serial anim. prod. USA 16.15 Raj 16.40 Sejmograf 17.25 „MODA NA SUKCES" — serial 17.50 Muzyka łagodzi obyczaje 18.15 Progn. pogody 18.20 Mazurskie Biesiady '97 19.00 Wieczorynka 20.10 „JAK UKRAŚĆ MILION DOLARÓW?" — komedia sensac. prod. USA 22.15 „Jak zrobić film w Ameryce?" — reportaż 22.40 W centrum uwagi 23.00 Lato z dokumentem: „Czy słyszysz, jak płacze ziemia?" 23.30 Dziewczyna szamana 0.00 „JAK ZABAWIĆ PANA SLOANE'A" — komedia prod. ang. 1.30 Prog. powt.

TVP 2 7.00 Dziennik krajowy 7.20 Sport telegram 7.25 Gdyby — prog. publicyst. 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.35 „PIELĘGNIARKI" — serial kom. prod. USA 9.00 Pejzaże wsi polskiej 9.30 Familiada 10.00 Ulica Sezamkowa 10.30 „Kaczorek Hugo" — serial anim. 11.00 „SĘDZIA Z PROWINCJI" — austral. serial obycz. 11.50 „Lis Leon" — pol. serial anim. 12.00 Podróże w czasie i przestrzeni 13.20 Muzyczne lato 2 13.50 Dozwolone od lat 40. 14.35 Muzyczne nowości Dwójki 15.00 „ZA GŁOSEM SERCA" — serial prod. kanad. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 W okolice Stwórcy 16.05 5 x 5 16.35 „NA BEZDROŻACH SZCZĘŚCIA" — serial obycz. prod. niem.-austr.-wł. 18.35 Koło Fortuny 19.05 Reporterzy Dwójki przedstawiają 19.35 Południk 19. 20.00 „Elvis na zawsze" — film dok. prod. niem. 21.00 „Tajemna wojna Rosji" — film dok. prod. ang. 21.50 Sport telegram 22.35 Rewelacja miesiąca: „CAREWICZ" — film muzyczny prod. niem. 0.15 Art Noc

POLSAT 6.00 Dance World 6.30 P.M.A.M. 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 8.30 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA . 9.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 10.30 „JASTRZĄB ATAKUJE" — serial sens. prod. USA 11.30 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. prod. USA 12.00 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — austral. serial s.-f. dla młodzieży 12.30 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 13.15 Dyżurny satyryk kraju 13.45 Oskar — mag. filmowy 14.15 Wolnoć Tomku — mag. 14.55 Jednoręki bandyta 15.25 „Maska" — serial anim. 15.50 Twój lekarz 16.00 Informacje 16.15 Kalambury 16.45 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 17.45 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — austral. serial s.-f. dla młodzieży 18.15 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. USA 18.45 Informacje 19.00 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA 19.50 LOTTO 20.00 „NA CELOWNIKU" — serial sensac. prod. USA 21.00 „W CIENIU PAWICH PIÓR" — serial obycz. prod. ang. 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „DRESZCZOWIEC" — cykl thrillerów prod. ang. 23.30 Ring 23.55 Motowiadomości 0.30 „DOLINA LALEK" — serial obycz. prod. USA 0.55 Muzyka na bis

ŚRODA 20 sierpnia

TVP 1 7.00 Kawa czy herbata 7.45 No problem! 8.05 „DOOGIE HOWSER — LEKARZ MEDYCYNY" — serial kom. USA 8.45 „Teatrzyk Kulfona i Moniki" 9.00 A ja jestem... zebra 9.10 „Geosmyk, czyli przygody przyrody" — ang. serial dok. 9.35 Misiowe rysowanki 9.45 Sport i zabawa 10.00 „MILAGROS" — serial obycz. prod. wł. 11.00 Lato w Jedynce 12.10 Agrobiznes 12.20 Lato z Magazynem Notowań 12.50 Miniatury muz. 13.00 Kino letnie: „SZCZURY PUSTYNI" — dramat wojenny prod. USA 14.25 Reportaż 14.45 „Pan Adam" 15.00 Opowieści Dziwnoluda 15.15 Pseudonim „Mieczysława" — film dok. 15.50 „TAJEMNICZY ŚWIAT ALEKSANDRY" — serial 16.15 Podwórko za chmurką 16.40 Czasy 17.25 „MODA NA SUKCES" — telenow. USA 17.50 Muzyka łagodzi obyczaje 18.15 Prognoza pogody 18.20 W interesie publicznym 19.00 Wieczorynka 20.10 „PRYWATKA 2" — komedia prod. franc. 22.00 Cafe fusy 22.40 W centrum uwagi 23.00 Studio sport 23.35 „SAMOTNA MIŁOŚĆ JUDITH HEARNE" — film obycz. prod. ang. 1.25 Jesień hipnotyzera

TVP 2 7.00 Dziennik krajowy 7.20 Sport telegram 7.25 Reporterzy Dwójki przedstawiają 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „KROK ZA KROKIEM" — serial kom. prod. USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 „Taz-mania" — serial anim. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Świat wokół nas 16.05 5 x 5 16.35 „NA BEZDROŻACH SZCZĘŚCIA" — serial obycz. 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Ekspres reporterów 19.35 Wehikuł czasu 20.00 Barwy życia 21.00 „W czym na plażę" — film dok. 21.50 Sport telegram 22.35 „PIWNY SMAK MIŁOŚCI" — serial obycz. prod. franc. 23.35 Okna 0.15 Recital Vadima Brodskiego

POLSAT 6.00 Muzyczne instalacje 6.30 P.M.A.M. 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Maska" — serial anim. 8.30 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA 9.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 10.30 Najzabawniejsze reklamy 11.30 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. prod. USA 12.00 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — serial s-f austral. 12.30 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 13.15 Disco Relax 14.15 Ring 14.55 Link Journal 15.25 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 15.50 Twój lekarz 16.00 Informacje 16.15 Kalambury 16.45 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 17.45 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — serial s-f austral. 18.15 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. prod. USA 18.45 Informacje 19.00 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA 19.50 LOTTO 20.00 „BEZ ZŁYCH INTENCJI" — dramat sens. prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „CWANIAK" — serial sensac. prod. USA 23.30 Na każdy temat 0.30 „DOLINA LALEK" — serial obycz. prod. USA 1.00 Muzyka na bis

CZWARTEK 21 sierpnia

TVP 1 7.00 Kawa czy herbata 7.45 No problem! 8.05 „SZALONE DZIEWCZYNY" — komed. USA 8.45 Dzieci świata 9.00 ELA 9.10 „DZIEWCZYNA Z OCEANU" — serial 9.35 Teatrzyk Domowego Przedszkola 9.45 Sport i zabawa — progr. sport. dla dzieci 10.00 „CAGNEY I LACEY" — serial krym. 10.45 Lato w 1 11.55 Telezakupy 12.10 Agrobiznes 12.20 Lato z Magazynem Notowań 12.50 Miniatury 13.00 Kino letnie: „RANDALL I DUCH HOPKIRKA" — serial krym.-kom. prod. ang. 14.40 Zwierzęta świata 15.05 Czerwona tajga 15.30 „C'am — znaczy taniec" 15.50 „Szczenięce lata Toma i Jerry'ego" — serial anim. USA 16.15 Ja — psychozabawa 16.40 Diariusz rządowy 17.25 „MODA NA SUKCES" — telenowela 17.50 Muzyka łagodzi obyczaje 18.10 Prognoza pogody 18.20 Potop i politycy 18.30 Credo 19.00 Wieczorynka 20.10 „EKSTRADYCJA" — pol. serial sensac. 21.10 Lato z dokumentem 22.40 W centrum uwagi 23.35 „ROK PSA" — dramat obycz. prod. rosyjskiej 1.35 „Dom na Stawisku" — film dok.

TVP 2 7.00 Dziennik krajowy 7.20 Sport telegram 7.25 Ekspres reporterów 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „DZIECIAKI, KŁOPOTY I MY" — serial kom. prod. USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 „NAJPIĘKNIEJSZE WAKACJE" — serial przyg. prod. franc. 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 „Saternus znad Pilicy" — reportaż 16.05 5 x 5 16.35 „NA BEZDROŻACH SZCZĘŚCIA" — serial obycz. 18.35 Jeden z dziesięciu 19.05 Listy z Europy 19.35 Klub Pana Rysia 20.00 Teatr Dwójki: „ZAPIS" 21.05 „Z ARCHIWUM X" — serial sens. USA 21.50 Sport telegram 22.35 „BARON Z BAD ISCHL" — serial hist.-obycz. (ost.) 23.25 „Ostatni carowie" — film dok. 0.15 Latarnia magiczna

POLSAT 6.00 JUMP 6.30 P.M.A.M. 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 8.30 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA 9.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 10.30 „KOJAK" — serial 11.30 „I WSZYSCY RAZEM" — serial USA 12.00 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — serial s-f austral. 12.30 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 13.15 Klip Klaps 13.45 Co jest grane? — progr. dla dzieci 14.15 Czas na naturę 14.55 Drzewko szczęścia — gra 15.35 „Maska" — serial anim. 15.50 Bractwo Białego Orła 16.00 Informacje 16.15 Kalambury 16.45 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 17.45 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — serial s-f austral. 18.15 „I WSZYSCY RAZEM" — serial 18.45 Informacje 19.00 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s-f prod. USA 19.50 LOTTO 20.00 „EDUKACJA RITY" — kom. prod. USA 22.00 Informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „STRAŻNIK TEKSASU" — serial sensac. 23.30 Sztuka informacji 23.55 4 x 4 0.30 „DOLINA LALEK" — serial obycz. prod. USA 0.55 Muzyka na bis

PIĄTEK 22 sierpnia

TVP 1 7.00 Kawa czy herbata 7.45 No problem! 8.05 „MIASTECZKO NA GRANICY" — serial przyg. prod. kanad.-franc. 8.45 Lato przedszkolaka 9.10 „Żabki opowiadają" — film anim. prod. kanad. 9.35 Misiowe rysowanki 9.45 Kadra czeka 10.00 „KONTRATAK" — serial sens. kanad.-franc.-ameryk. 10.50 Lato w Jedynce 12.10 Agrobiznes 12.35 Lato z Mag. Notowań 12.50 Miniatury muzyczne 13.00 Kino Letnie: „IRENA DO DOMU" — kom. obycz. prod. pol. 14.45 Euroturystyka 15.05 Szaleństwa medycyny 15.15 Co kraj to obyczaj 15.30 Jaka jesteś? 15.50 „SZKOŁA ZŁAMANYCH SERC" — serial 16.15 Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej — Kielce '97 (1) 16.40 Bezpieczniej 17.25 Tata, a Marcin powiedział 17.35 Goniec 18.00 Prognoza pogody 18.10 Randka w ciemno 19.00 Wieczorynka 20.05 Sopot '97 — koncert 22.40 W centrum uwagi 23.05 Sopot '97 0.20 „PERFUMY YVONNE" — film obycz. prod. franc.

TVP 2 7.00 Dziennik krajowy 7.20 Sport telegram 7.25 Listy z Rosji — farmerzy 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.35 „KŁOPOTY Z TATUŚKIEM" — serial kom. prod. USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 „Przygody Animków" — serial anim. prod. USA 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Portret kobiety z gwiazdami i wojną w tle — film dok. 16.05 Podaj łapę — mag. 16.30 „NA BEZDROŻACH SZCZĘŚCIA II" — serial obycz. prod. niem.-austr.-włosk. 18.35 Va banque 19.00 Studio sport 21.00 Tele Wizje kultury — prog. artyst. 21.35 Sport telegram 21.40 Studio sport 22.35 „BLASK PIENIĘDZY" — film sens. prod. franc. 0.15 Techno

POLSAT 6.00 DJ'Club 6.30 P.M.A.M. 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Maska" — serial anim. 8.30 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. USA 9.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial 10.30 „NA CELOWNIKU" — serial sens. 11.30 „I WSZYSCY RAZEM" — serial 12.00 „PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA" — serial s-f. prod. USA 12.30 Cafe Polsat 13.15 Multimedialny odlot — mag. 13.45 Sztuka informacji 14.15 Motowiadomości 14.55 Nie tylko dla dam 15.25 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 15.50 Bractwo Białego Orła 16.00 Informacje 16.15 Halo miliard — gra-zabawa 16.45 Cafe Polsat 17.45 „ALF" — serial kom. prod. USA 18.15 „I WSZYSCY RAZEM" — serial 18.45 Informacje 19.00 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s-f prod. USA 19.50 Lotto 20.00 „STRAŻNIK TEKSASU" — serial sensac. prod. USA 21.40 Reportaż 22.00 Informacje i biznes informacje 22.20 Polityczne graffiti 22.30 Biznes tydzień 22.45 „FISHER KING" — film obycz. prod. USA 1.00 Playboy 1.55 „ZASZCZUTA" — dramat obycz. prod. USA 3.30 Muzyka na bis

SOBOTA 23 sierpnia

TVP 1 7.00 MTR — Magazyn Techniki Rolniczej 7.10 Z Polski 7.20 Sto lat 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie 8.00 Agrolinia 8.40 „Sówka" — teleturniej dla dzieci 9.05 Wakacje z Ziarnem 9.35 5 — 10 — 15 start! 10.30 Z żołnierskiego plecaka — reportaż 10.50 Dreszcze 11.25 Żyć w rodzinie i przetrwać 12.10 Na szlaku przygody — austral. serial dok. 13.00 Walt Disney przedstawia 14.20 Szkoła życia 14.45 Co w kraju piszczy? 15.15 Lucille i inne piosenki Chrisa Normana 15.35 Światowe Dni Młodzieży — Paryż '97 — w oczekiwaniu Ojca Świętego 16.00 „POKÓJ 107" (ost.) — serial obycz. prod. pol. 16.35 Sąsiedzi — reportaż 17.25 Od przedszkola do Opola 18.10 „SŁONECZNY PATROL" — ser. USA 19.00 Wieczorynka 20.05 Sopot '97 — koncert 22.35 Sportowa sobota 23.05 Sopot '97 0.30 „POWRÓT OJCA CHRZESTNEGO" — film sens. prod. USA 2.35 „NIEŚMIERTELNY" — serial s-f USA

TVP 2 7.10 Folkowe nuty 7.30 Tacy sami 8.00 „Kleszcz" — serial anim. USA 9.30 Klasztory polskie 10.00 Małe ojczyzny 10.30 Kino bez rodziców: „TAJNA MISJA" — serial przyg. prod. pol.-austral. 11.15 Worlds Apart 11.30 Życie obok nas 12.00 „DROGA" — serial prod. pol. 13.00 III Festiwal Kultury Kresowej — Mrągowo '97 13.15 Bogusław Kaczyński zaprasza 14. 30 Apetyt na zdrowie 15.00 Familiada 15.30 „MOJE TRZY CÓRKI" — serial komed. prod. USA 15.55 Wielka gra 16.50 Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania 17.05 „WYSOKA FALA" — serial 17.45 Bezpieczne wakacje 18.35 Va banque 19.05 Studio sport 19.55 Znowu razem — relacja z wieczornego spotkania młodzieży z Janem Pawłem II w Paryżu 23.05 „CZARNY INTERES" — franc. kom. 0.30 Sport telegram 0.35 La la mi do nocą

POLSAT 6.30 Disco Relax 7.30 W drodze 8.00 „STRAŻNIK TEKSASU" — serial prod. USA 8.45 Dance World 9.00 Encyklopedia słów wielkich i małych 9.30 „Candy-Candy" — serial anim. 10.00 „Wielkie misteria natury " — ser. dok. 11.00 „LEW W ZIMIE" — dramat histor. prod. ang. 13.15 „OBLĘŻENI" — dramat sens. USA 14.30 Oskar — mag. film. 15.00 Magazyn 16.00 Informacje 16.15 Rykowisko 16.45 „BŁYSK" — serial. obycz. prod. USA 17.45 „BOHATEROWIE I PECHOWCY" — serial komed. prod. ang. 18.45 Informacje 19.00 Disco Polo 19.50 Lotto 19.55 „NA CELOWNIKU" — serial sensac. USA 20.55 „WALLENBERG" (4-ost.) — serial obycz. USA 22.00 „BRUTALNA SŁAWA" — film biograf. prod. USA 23.45 „EPIZODY Z ŻYCIA DAVIDA PRESTONA" — serial obycz. USA 0.15 Playboy 1.10 „ŚNIEŻNY LOT" — dramat obycz. prod. USA 2.45 Muzyka na bis

NIEDZIELA 24 sierpnia

TVP 1 7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Notowania 7.50 Poranek filmowy 8.10 Domowe abecadło 8.35 „NOE BECKETT I JEGO ARKA" — ser. obycz. USA 9.25 Niezwykłe postaci — Anioł 9.55 Transmisja mszy świętej kończącej Światowe Spotkanie Młodzieży w Paryżu (w tym: Anioł Pański) 12.40 Akcje Jedynki 13.10 Tydzień 13.40 Zwierzęta świata 14.15 Seriale wszechczasów: „WOJNA DOMOWA" — pol. serial kom. 15.10 Rozmowy o zmierzchu i świcie 15.45 Świat Bałtyku (ost.) — serial dok. 16.35 Z kamerą wśród zwierząt 17.25 Śmiechu warte 17.50 Dziennik Telewizyjny 18.05 „DOTYK ANIOŁA II" — serial USA 19.00 Wieczorynka 20.00 „SAVANNAH" — serial obycz. prod. USA 20.55 Zwyczajni niezwyczajni — widowisko 21.40 Sportowa niedziela 22.25 Kabaret Olgi Lipińskiej 23.10 „TEN NIEZNOŚNY HAŁAS" — film obycz. prod. franc.-belg.-szwajc.

TVP 2 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 „SAVANNAH" — serial obycz. prod. USA 8.20 Słowo na niedzielę 9.30 Zawód: amator 10.00 Ojczyzna-polszczyzna 10.15 Spotkanie z Hanna-Barbera 10.50 Pogotowie ekologiczne Dwójki 11.00 „Zaginione cywilizacje" — serial dok. 12.00 Świat się śmieje: „CÓRKA AMBASADORA" — komedia prod. USA 13.40 Małe Ojczyzny 14.30 30 ton! lista, lista-lista przebojów 15.00 Familiada 15.30 Ulica Sezamkowa 16.00 III Festiwal Kultury Kresowej — Mrągowo '97 17.00 „BEVERLY HILLS 90210" — serial prod. USA 17.50 Halo Dwójka 18.35 Va banque 19.05 7 dni świat 19.35 Bajki dla dzieci słabo widzących 20.00 Małe Ojczyzny 21.00 „GDZIE DIABEŁ MÓWI DOBRANOC" — serial sens. USA 22.35 III Festiwal Kultury Kresowej — Mrągowo '97 0.00 Sport telegram 0.05 Gwiazdy światowego jazzu

POLSAT 6.30 Disco Polo 7.30 Jesteśmy 8.00 4 x 4 — mag. motoryzacyjny 8.30 System — mag. komputerowy 9.00 Klip Klaps 9.30 „Widget" — serial anim. 10.00 Disco Relax 11.00 „NA WŁASNYCH ŚMIECIACH" — serial kom. prod. USA 11.30 „GÓRY PRZEZNACZENIA" — serial przyg. prod. kanad. 12.30 „WITAJ W DOMU, ROXY" — film obycz. prod. USA 14.15 „POTĘŻNA DŻUNGLA" — serial kom. prod. USA 14.45 Miss Lata z Radiem 15.00 Benny Hill 15.30 Dyżurny satyryk kraju 16.00 Informacje 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia — teleturniej 16.45 „MASKA LWA" — dramat obycz. prod. USA 18.45 Informacje 19.00 „JASTRZĄB ATAKUJE" — serial sens. prod. USA 19.50 Anatomia sukcesu 20.00 „ZMIERZCH BOGÓW" — dramat obycz. prod. włosko-niem. 23.05 Na każdy temat 0.05 Magazyn sportowy 1.10 „DOLINA LALEK" — serial 1.35 Muzyka na bis

PONIEDZIAŁEK 25 sierpnia

TVP 1 7.00 Kawa czy herbata? 7.45 No problem! 8.05 MURPHY BROWN" — serial kom. USA 8.45 Lato z Wiercipiętkiem 9.10 „MALI CZARODZIEJE" — serial USA 9.35 Tęczowa bajeczka 9.45 Sport i zabawa 10.00 „DOTYK ANIOŁA II" — serial obycz. 10.50 Lato w Jedynce 12.10 Agrobiznes 12.20 Lato z Mag. Notowań 12.50 Miniatury muzyczne 13.00 Kino letnie: „KLEJNOT RODZINNY" — kom. prod. USA 14.45 Nieznane Chiny 15.50 „SZKOŁA ZŁAMANYCH SERC" — serial obycz. austral. 16.15 Jazda — mag. dla młodzieży 16.40 Tydzień prezydenta 17.25 „MODA NA SUKCES" — telenowela USA 17.50 Pomidor — teleturniej 18.10 Pogoda 18.15 Forum — progr. publicyst. 19.00 Wieczorynka 20.10 Teatr Telewizji: „SZKARŁATNA LITERA" 21.00 Powódź 21.55 II bitwa pod Racławicami 22.40 W centrum uwagi 23.00 „RZYM" — film obycz. prod. włoskiej 0.55 East 17 — koncert (cz.2)

TVP 2 7.00 Dziennik krajowy 7.20 Sport telegram 7.25 7 dni — świat 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.30 „ALEJA BURZ" — serial kom. prod. USA 9.00 Studio sport 9.30 Familiada 10.00 Ulica Sezamkowa 10.30 „Kaczorek Hugo" — serial anim. 11.00 „ZATOKA MARLINÓW" serial obycz. prod. nowozel. 11.45 „Lis Leon" — serial anim. 12.00 Wyprawa z National Geographic 13.20 Muzyczne lato w Dwójce 14.30 30 ton! lista, lista-lista przebojów 15.00 „Spiderman, człowiek-pająk" — serial anim. USA 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Przygoda z wojskiem — reportaż 16.05 Gol — mag. 16.30 „NA BEZDROŻACH SZCZĘŚCIA II" — serial obycz. prod. niem.-austr.-włos. 18.35 Koło fortuny 19.05 Auto 19.30 „Na bagnach i uroczyskach" prog. dla dzieci 19.55 Wakacje z komedią: „PRYWATNE ŻYCIE SHERLOCKA HOLMESA" — ang. kom. 22.30 Sport telegram 22.40 Magazyn literacki 23.10 „Barbara Stanwyck — żar i pożądanie" — film dok. prod. USA 23.55 Szymanowski i jego Europa 0.25 Prawa człowieka u progu XXI w. — prog. public. 0.55 „TRZY NAJLEPSZE RZECZY W ŻYCIU" — film obycz. prod. holend.

POLSAT 6.00 Soundtrack 6.30 Aficionado 7.00 Poranek z Polsatem 7.35 Drzewko szczęścia 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.10 „Czarodziejka z Księżyca" — film anim. 8.30 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. USA 9.30 „ŻAR MŁODOŚCI" — serial obycz. prod. USA 10.30 „NA CELOWNIKU" — serial sensac. prod. austral. 11.30 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. prod. USA 12.00 „ALF" — serial kom. prod. USA 12.30 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 13.15 Disco Polo 14.00 Magazyn 14.55 Ręce, które leczą 15.25 „Czarodziejka z Księżyca" — serial anim. 15.50 Bractwo Białego Orła — progr. ekolog. 16.00 Informacje 16.15 Kalambury 16.45 Cafe Polsat — Letnie studio Polsatu 17.45 „ALF" — serial kom. prod. USA 18.15 „I WSZYSCY RAZEM" — serial kom. prod. USA 18.45 Informacje 19.00 „ORBITALNY POSTERUNEK" — serial s.-f. prod. USA 19.50 Lotto 20.00 Hit na lato: „AKADEMIA POLICYJNA" — kom. prod. USA 22.00 Informacje i biznes informacje 22.25 Polityczne graffiti 22.35 „CWANIAK" — serial sens. prod. USA 23.30 Magazyn Teatru Otwartego 0.35 „DOLINA LALEK" — serial obycz. USA 1.00 Muzyka na bis

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

Święto Wojska Polskiego...

... obchodzono 15 sierpnia, w rocznicę bitwy warszawskiej i pamiętnego cudu nad Wisłą, najbardziej uroczysty charakter miało w Jarosławiu, gdzie **nadano sztandar XIV Dywizjonowi Artylerii Przeciwpancernej.** Dywizjon ten stacjonuje w Jarosławiu od 1993 roku, ale swą wojskową tożsamością nawiązuje do tradycji II Rzeczypospolitej i jarosławskiego II Dywizjonu Artylerii Konnej oraz Grupy Artylerii XXIV Dywizji Piechoty. Wspomniał o tym w swoim wystąpieniu wojewoda Stanisław Bajda, gratulując żołnierzom sztandaru, które ufundowały zakłady pracy z Jarosławia i okolic.

W Przemyślu odbyło się spotkanie w Klubie Oficerskim przy ul. Grodzkiej, podczas którego wręczono awanse i nagrody. Jego organizatorem było dowództwo XIV Brygady Pancernej im. Hetmana Jana Karola Chodkiewicza.

Natomiast staraniem przemyskiego koła Stowarzyszenia Ofiar Katynia Polski Południowej **w kościele ojców karmelitów odbyła się uroczysta msza** z udziałem wojska, podczas której poświęcono i odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci polskich oficerów i policjantów pomordowanych przez NKWD w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

(alb)

NOWA RODZINA Z KAZACHSTANU

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RP poinformowało prezydenta Tadeusza Sawickiego o przyznaniu wiz repatriacyjnych nowej rodzinie polskiej z Kazachstanu, która ma zamieszkać w Przemyślu. **Jest to pięcioosobowa rodzina państwa Kutwickich: Tatiana i Roman oraz ich dzieci — Ludmiła, Oksana, Antonina.** Do naszego miasta p. Kutwiccy przyjadą we wrześniu (dokładna data przyjazdu będzie znana w późniejszym terminie). Samorząd przemyski zapewnia rodzinie z Kazachstanu mieszkanie, pomoc w uzyskaniu zatrudnienia i pomoc finansową w początkowym okresie.

Urząd Miejski w Przemyślu założył specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze potrzebne na zagospodarowanie się rodziny p. Kutwickich, urządzenie mieszkania i zakup wszelkich innych niezbędnych sprzętów:

BDK o/Przemyśl 10701470-2004-2321-81093.

Przyjęcie repatriantów jest odpowiedzią władz Przemyśla na apel Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" wystosowany do gmin polskich z prośbą o pomoc w sprowadzeniu Polaków z Kazachstanu do ojczyzny. Warto przypomnieć, że będzie to już druga polska rodzina z Kazachstanu, która zamieszka w Przemyślu — pan Roman Kutwicki jest bratem Mikołaja Kutwickiego mieszkającego wraz ze swoją rodziną w naszym mieście od dwóch lat.

Dni Kultury Niemieckiej w Lubaczowie

Do 22 bm. trwać będą w Lubaczowie doroczne „Dni Kultury Niemieckiej", organizowane przez Zarząd Miasta, MOK i Towarzystwo Polsko-Niemieckie. W programie — imprezy kulturalne, sportowe i turystyczne, a także ekumeniczne. **Na 19 sierpnia zaplanowano spotkanie władz zaprzyjaźnionych miast: Tostedt z Niemiec, Jaworowa i Rawy Ruskiej z Ukrainy oraz gospodarzy.**

Tuż po zakończeniu „Dni" Lubaczów rozbrzmiewać będzie piosenką religijną. **IX Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej trwać będzie w tym mieście od 22 do 24 sierpnia.**

Naruszono dobre imię „Balaby" ?

— Stek bzdur zawiera korespondencja zamieszczona na str. 2. „Pogranicza" z 12 sierpnia br. — oświadczyli właściciele firmy „Szczureks", do których należy restauracja „Balaba", mieszcząca się u zbiegu ulic Mickiewicza i Konarskiego w Przemyślu. W dniu żałoby narodowej, w piątek, 18 lipca, lokal czynny był jedynie do godz. 20-tej, a dyskoteka „Tancbuda" w ogóle. Bywalcy dyskoteki wychodzą na ogrodzoną posesję, a nie bezpośrednio na ulicę. Bawiący się tu nieletni mają zgodę rodziców. A wzmiankowaną szybę w Związku Żeglarskim wybito o godz. 19, nie mogli zatem tego uczynić ci z dyskoteki, bo o tej porze jest ona jeszcze nieczynna. Gdyby było tak źle jak przedstawiono to w korespondencji z pewnością interweniowałaby policja, tymczasem takich interwencji tutaj nie było.

Czując się pomówieni, właściciele kierują sprawę na drogą sądową.

Od redakcji:

Pragniemy zauważyć, że w korespondencji nie użyto nazwy lokalu. Jej autor nie opisywał też zachowania jego bywalców podczas zabawy, lecz zakłócające ciszę nocną zachowanie na ulicy po wyjściu z lokalu, prosząc tym samym o wzmożenie patroli policyjnych w tej okolicy.

Przemyska Giełda Nieruchomości
Przemyśl, ul. Franciszkańska 7
tel. 78-76-31

Sprzedamy:

1. Mieszkanie o pow. 27 m² przy ul. Kosynierów.
2. Mieszkanie o pow. 38 m² przy ul. Glazera.
3. Mieszkanie o pow. 47 m² przy ul. 22 Stycznia.
4. Dom parterowy wraz z polem w Ruszelczycach.
5. Dom parterowy w Małkowicach.
6. Rozpoczętą budowę domu na 9-arowej działce w Żurawicy.
7. Dom na 4-arowej działce przy ul. Węgierskiej.
8. Działkę o pow. 68 arów w Żurawicy.
9. Działkę o pow. 18 arów przy ul. Słonecznej.
10. Pięć działek budowlanych koło Krasiczyna.

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ wykrywacz metali w ziemi. **Tel. 78-23-51, po godz. 20.**
b.o.

SIATKA OGRODZENIOWA — SPRZEDAŻ. **Przemyśl, Kochanowskiego 22, tel. 70-73-95.**
G-263/6

Uwaga! Ogłoszenia drobne także na str. 11.

Ukradli mleko

Rolnicy narzekają na nieopłacalną hodowlę krów, gdyż za mleko spółdzielnie mleczarskie płacą im marne grosze. Tymczasem w Cieszanowie znaleźli się amatorzy cudzego mleka. Wczesnym rankiem 12 sierpnia dwóch młodych mężczyzn zabrało z jednej posesji wystawioną dla wozaka ze zlewni bańkę z 10 litrami mleka. Zorientowawszy się, że mleko dostało się w niepowołane ręce, gospodarz ruszył samochodem w pościg za złodziejami. Dopadł ich w Lubaczowie. Zachowywali się agresywnie — nie dość, że nie chcieli oddać mleka, to jeszcze poturbowali właściciela i zniszczyli karoserię. Uspokoiła ich dopiero policja.

(staw.)

F.H.U „BOGMAT" MAGAZYN
37-700 Przemyśl, ul. Mickiewicza 28 tel. 78-65-62

POLECAMY:
☆ stolarka okienna i drzwiowa — STOLARKA OKIENNA — w cenach producenta
☆ drzwi wewnętrzne, zewnętrzne — sosna
☆ docieplenia, kleje, zaprawy — Ceresit, Henkel, Staporków, Eko Term — w cenach producenta
☆ elewacje — Siding, panel plastik
☆ blachy ocynk., powlekane — cięte na wymiar (trapezowane, płaskie, dachówkowe)
☆ grzejniki — Convector, Elektrolux oraz inne materiały

Sprzedaż ratalna
GW-267

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy zmarłą dnia 12 sierpnia 1997 r.

mgr KRYSTYNĘ NOWICKĄ

długoletnią nauczycielkę w Zespole Szkół Medycznych w Przemyślu, która na zawsze pozostanie w pamięci pracowników i absolwentów za dar serca, zasługi w wychowaniu młodzieży i pracy na rzecz szkoły.

Rodzinie i Przyjaciołom przekazujemy szczerze wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy szkoły i młodzież.
G-266

Koledze dr. ANDRZEJOWI MAŁACZKOWI wyrazy najszczerszego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają koleżanki i koledzy z Oddziałów Chirurgii, Ortopedii i OIOM 114 Szpitala Wojskowego w Przemyślu.
G-265

Mądry prezes po szkodzie...

Sprawa podwórka w obrębie bloków nr 11, 13 i 15 przy ul. Św. Jana w Przemyślu „wałkowana" była na naszych łamach przez cały lipiec. Najpierw o skandalicznym jego stanie napisał (w liście skierowanym do Straży Miejskiej) mieszkający tam **p. Zbigniew Tarnawski,** po czym prezes Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej **p. Jerzy Bzowski** zapewnił nas, że w istocie sprawy już nie ma, bo teren został uporządkowany. Pan Tarnawski zripostował, iż owszem, coś zrobiono, ale nadal pozostałości po placu budowy (dziury, wyrwy, sterty płyt betonowych z wystającymi kawałkami prętów zbrojeniowych itp.) są dużym zagrożeniem dla mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych, bawiących się na podwórku. Czytając „Pogranicze", jeszcze w tym samym dniu prezes Bzowski sięgnął po długopis i odpowiedział, iż **niesłusznie obrywa, gdyż zrobił wszystko, co do niego należy.** Przy okazji zapewnił, iż feralne płyty zostaną wywiezione z podwórka do końca lipca, chyba że deszcz nie pozwoli na dotrzymanie tego terminu.

W ub. wtorek (12 bm.), gdy opublikowaliśmy powyższe zapewnienie, **doszło do wypadku, którego obawiał się p. Tarnawski. Otóż, w trakcie zabawy, na „uporządkowanym" — zdaniem prezesa PSM — podwórku, 7-letnia Ewa Maksymowicz złamała rękę** (złamanie dwóch kości z przemieszczeniem) **i doznała poważnych obrażeń ciała, które sprawiły, że będzie musiała przebywać na leczeniu w szpitalu.**

Dopiero 14 bm., w dwa dni po wypadku Ewy, na podwórku pojawiła się ekipa, aby ostatecznie oczyścić je z feralnych płyt. Miano to uczynić dwa tygodnie wcześniej.

Babcia dziewczynki zapewnia, że jej rodzina „nie popuści" i zrobi wszystko, aby odpowiedzialni za ten dramat zostali przykładnie ukarani. **— Pan prezes był głuchy na wszelkie nasze wcześniejsze interwencje, pisma, telefony i apele. Teraz cierpi przez niego dziecko, a lekarze nie dają gwarancji czy nie będą musieli raz jeszcze „łamać" tej ręki. Chwała Bogu, że nie doszło do złamania kręgosłupa...**

Czy potrzeba było cierpień 7-latki, aby zrobić wreszcie to, o co aż się „prosiło" przez wiele miesięcy, panie prezesie? I na koniec życzliwa rada: nim pan w przyszłości cokolwiek powie lub napisze, **proszę przed publikacją zastanowić się przynajmniej dwa razy nad każdym słowem...**

ZB

Mamy 77 chętnych na diety

We wrześniowych wyborach parlamentarnych w Okręgu Wyborczym nr 36, obejmującym nasze województwo, **o mandaty posłów i senatorów będzie się ubiegać w sumie 77 kandydatów, w tym 9 do Senatu.** Zgłosiło ich 10 partii politycznych, ugrupowań, przedwyborczych koalicji oraz komitetów wyborczych. Jak „nieoficjalnie" dowiedziały się „Nowiny", żaden z kandydatów na diety w parlamencie nie potwierdził, w wymaganym oświadczeniu, faktu ewentualnej współpracy lub służby w tzw. organach bezpieczeństwa państwa albo współpracy w nimi w latach 1944-1990. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się my, parę osób, mimo wielkiego apetytu na 4-letnią obecność w ławach na Wiejskiej, z tego właśnie względu nie wystartowało w kampanii...

(bz)

Kronika policyjna

11.08. Na trasie E-40 w miejscowości Gwizdaj koło Przeworska 29-letni kierowca volkswagena z Czerniowiec, nie zachowując należytej ostrożności, **potrącił 33-letnią mieszkankę Grzęski,** która przebiegała przez drogę na wysokości przystanku autobusowego. **Kobieta poniosła śmierć.** Sprawca wypadku nie odniósł żadnych obrażeń. Został tymczasowo aresztowany.

12.08. W Komendzie Wojewódzkiej Policji **zastrzelił się** ze służbowej broni 44-letni funkcjonariusz.

13.08. Na przejściu granicznym w Medyce trzej obywatele Ukrainy, grożąc pozbawieniem życia oraz podpaleniem mieszkania Robertowi K. z Przemyśla i Krzysztofowi O. z Zapałowa, zmusili ich do wydania 530 dolarów USA. Sprawców zatrzymano do dyspozycji prokuratora, a skradzione mienie odzyskano w całości.

14.08. Na drodze E-40 w Orłach ciężarowy mercedes uderzył w tył samochodu „mazda", który miał zamiar skręcić w lewo, wskutek czego został on zepchnięty na drugą stronę jezdni a następnie najechany przez jadący z przeciwka „mercedes-bus", którym kierował obywatel Ukrainy. Obrażeń doznał 6-letni syn kierującej oraz pasażer „mercedesa", których umieszczono w przemyskim szpitalu.

☆ **W Krównikach,** w zaroślach nad brzegiem Wiaru znaleziono **zwłoki kobiety o nieustalonej tożsamości,** która zginęła wskutek uderzeń w głowę tępym narzędziem. Niedaleko zwłok znajdował się kompletnie spalony samochód — własność 25-letniego przemyślanina, którego następnego dnia aresztowano pod zarzutem zabójstwa.

15.08. 31-letni kierowca „malucha", mieszkaniec Barycza, będący pod wpływem alkoholu (1,3 promila), stracił **w Stubnie** panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi i dwukrotnie przekoziołkował na zboczu przydrożnej skarpy. Kierujący wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast jego pasażer przebywa w szpitalu.

16.08. W Nowosielcach rzeszowianin, kierujący ciągnikiem rolniczym z wozem, usiłując skręcić w miejscu niedozwolonym, zajechał drogę „fiatowi 125p". W wyniku zderzenia uszkodzone zostały obydwa pojazdy. Do szpitala trafił brat „traktorzysty".

☆ 69-letni mieszkaniec **Zagórza w gm. Jawornik Polski** podczas wykonywania prac polowych został przygnieciony przez ciągnik i w wyniku obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala.

☆ W nocy z 16 na 17 sierpnia 64-letni mieszkaniec Radymna po spożyciu alkoholu **zasnął przy ognisku nad ZEK-iem.** Obudził go dopiero potworny ból, gdy spaliło się już na nim ubranie. Z poparzonym w 90 procentach ciałem trafił na chirurgię przemyskiego szpitala.

ZAKŁAD DROGOWYCH PRZEJŚĆ GRANICZNYCH
w Przemyślu, ul. Wodna 13, tel. (0-10) 78-66-60

ogłasza
przetarg nieograniczony

ofertowy na wynajem pomieszczeń o powierzchni około 20 m² każde, usytuowanych na terenie nowo otwieranego Przejścia Granicznego Korczowa-Krakowiec, przeznaczonych na działalność związaną z obsługą osobowego ruchu granicznego (docelowo ruchu osobowo-towarowego).

Stawka wywoławcza wynosi 95,00 zł netto za 1 m² powierzchni. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 500,00 zł** na konto ogłaszającego: **BDK S.A. Gr. PKO S.A. O/Przemyśl 10701470-2378-2321-01001.**

Oferty należy składać na adres Zakładu Drogowych Przejść Granicznych w Przemyślu, ul. Wodna 13 do dnia 1 września 1997 r. Liczy się data wpływu oferty.

Rozstrzygnięcie przetargu ustalono na dzień 3 września 1997 r. Wysokość oferowanej stawki i zakres świadczonych usług decydować będzie o lokalizacji oferenta w budynku głównym. Wadium wygrywającego zostanie zaliczone na poczet przyszłego czynszu.

Wadium przepada na korzyść ogłaszającego w wypadku niepodpisania umowy w ciągu 14 dni od rozstrzygnięcia przetargu. **Dodatkowe informacje** można uzyskać telefonicznie: **(0-10) 78-66-60.**

Z „Pograniczem" do wyborów

Odpowiadając na pytania i pewne wątpliwości , nurtujące zarówno kandydatów we wrześniowych wyborach parlamentarnych jak i niektórych naszych czytelników, uprzejmie informujemy, iż **tygodnik nasz stawia na pełny pluralizm poglądów, myśli, przekonań itp. Dlatego też może na naszych łamach wypowiedzieć się i zaprezentować wyborcom każdy, bez względu na swoje przekonania i sympatie polityczne.**

Z myślą o kandydatach na posłów i senatorów, którzy chcieliby skorzystać z naszych usług (a warto, gdyż docieramy do wszystkich środowisk, na lewo i prawo) przygotowaliśmy specjalnie **„OKIENKO WYBORCZE" (180 cm²),** w którym poszczególni kandydaci czy też komitety wyborcze mogą się szerzej zaprezentować. W jaki sposób to zrobią, pozostawiamy zainteresowanym całkowicie wolną rękę, gdyż nie zamierzamy ingerować w jakimkolwiek stopniu (nie sądzimy, aby np. ktoś chciał używać słów niecenzuralnych).

Odpłatność za „okienko" ustaliliśmy na poziomie 100 nowych złotych plus podatek VAT. Jest to znacznie mniej niż pobieramy w przypadku reklam handlowych i z pewnością o wiele taniej, niż gdzie indziej.

Jedynym ograniczeniem jest objętość dostarczanych nam tekstów. Nie powinny przekraczać 2 stron znormalizowanego maszynopisu, a w przypadku zamiaru zamieszczenia także „fotki" kandydata do parlamentu — 1,5 strony. Oczywiście, **nie ma żadnych ograniczeń w przypadku zlecenia nam innego rodzaju publikacji wyborczych (cena umowna).**

Redakcja

Mniej pielgrzymów

Mniej niż przed rokiem pielgrzymów przybyło do Kalwarii Pacławskiej na uroczystości z okazji Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny — Matki Boskiej „Zielnej". Było ich około 15 tysięcy, w tej liczbie 1200 z Ukrainy. Na frekwencję wpływ miały prawdopodobnie opóźnione o dwa tygodnie żniwa, które na dobre rozpoczęły się dopiero 10 sierpnia, kiedy to wreszcie się wypogodziło.

Akcja „TRZEŹWOŚĆ"...

... prowadzona w dniach długiego weekendu (14-17 sierpnia) ujawniła na drogach województwa przemyskiego **36 kierowców,** prowadzących samochody po wypiciu alkoholu. Policjanci wszystkie te sprawy skierowali na kolegium ds. wykroczeń, ponadto nałożyli w tych dniach **621 mandatów** na kwotę 26 tys. 750 zł. W omawianym okresie w Przemyskiem zdarzyło się **13 wypadków drogowych** oraz 24 kolizje. Najwięcej zdarzeń miało miejsce na początku (4) i na końcu akcji (5).

☆ SPORT ☆ SPORT ☆ SPORT ☆

Na piłkarskich stadionach (16-17.08)

II LIGA — Stracone złudzenia...

CZUWAJ — GKS BEŁCHATÓW 0:5 (0:1). Około 4 tysięcy rozkochanych w futbolu kibiców, również z wielu innych miejscowości województwa, dopingowało „kolejarzy" w ich walce o ligowe punkty z byłym I-ligowcem i, chyba, najpoważniejszym kandydatem do powrotu w szeregi ekstraklasy. I choć, znając klasę gości, mało kto liczył na pełny sukces, to w najskrytszych marzeniach tliła się jednak myśl o „urwaniu" mu 1 punktu.

Trener Zbigniew Bartnik miał dwa wyjścia: zagrać asekuracyjnie, mocno wzmocnioną obroną i „zamurować" własną bramkę bądź spróbować „powalczyć", i wybrał to drugie. Niestety, rutynowani rywale tylko na to czekali i bezlitośnie obnażyli wszelkie braki w zespole przemyślan, udowadniając wszem i wobec raz jeszcze, iż pomiędzy I ligą, gdzie niedawno gościł GKS a „trzecim frontem", skąd wyszedł Czuwaj — istnieje sportowa przepaść. Nie inaczej było na stadionie przy ul. 22 Stycznia, choć bywały fragmenty, w których „kolejarze" zmuszali przeciwnika do największego wysiłku.

Bełchatowianie wygrali jak najbardziej zasłużenie, będąc zespołem lepszym pod każdym względem, chociaż o 2 bramki za wysoko, gdyż „kolejarze" nie byli bezbronnym statystą w tym pojedynku i kiedy tylko mogli, próbowali skutecznie zaatakować. Kto wie jak potoczyłyby się losy tego meczu, gdyby nie **fatalny okres pomiędzy 60 a 62 minutą,** kiedy to Czuwaj stracił drugą i trzecią bramkę, co zupełnie „podcięło" drużynie Z. Bartnika skrzydła. Do tego czasu przemyślanie kilkakrotnie poważnie zagrozili bramce gości, głównie ze stałych fragmentów gry **(Szot, Stefanik, Strzałkowski),** a znakomitą „przewrotką" popisał się **Badowicz.** Niestety, mimo ogromnej ambicji i chęci dorównania rywalom, tacy piłkarze jak: **Kukiełka, Rzeźniczek, Krzynówek, Chwiałkowski** czy **Patalan** — byli tego popołudnia dla „kolejarzy" profesorami futbolu...

Po 3. kolejce w tabeli grupy II prowadzi Bełchatów przed Hutnikiem Kraków — po 9 pkt., a **CZUWAJ** z dorobkiem 3 pkt. zajmuje 14 miejsce.

III LIGA — Pech JKS, porażka Polonii

JKS — KAMAX 1:2 (*Makarowski* 55 — *Baran* 44, *Stelmach* 53). Dwutysięczna widownia była świadkiem niezłych „derbów", które na dobrą sprawę powinny zakończyć się sprawiedliwym remisem. Niestety, tego dnia **zespół M. Strenczaka miał pecha:** najpierw (w 12 min.) stracił **M. Orzechowskiego** (poważna kontuzja), a tuż przed przerwą bramkę ze strzału samobójczego **W. Barana.** O ile w I części więcej z gry mieli jarosławianie, to na początku II połowy inicjatywę przejął Kamax, dokumentując to zdobyciem drugiej bramki. JKS nie załamał się i po „kontaktowym" golu **W. Makarowskiego** ruszył do ataku, chociaż okazji na zdobycie goli nie miał z tego za wiele (najlepszą w 87 min. była główka **Szmuca,** która musnęła poprzeczkę).

Wisłoka — POLONIA 1:0. W pierwszych 30 minutach przeważali gospodarze, ale dwukrotnie **Abram** w bramce polonistów nie dał się zaskoczyć. Z kolei **D. Jaroch,** również dwa razy, „sprawdził" formę bramkarza dębiczan, którzy od 59 minuty grali w „dziesiątkę" (czerwona kartka), czego, niestety, przemyślanie nie potrafili zdyskontować, podobnie jak dwóch doskonałych okazji w końcówce **(B. Kawecki i Załoga).** Jedyna bramka obciąża konto Abrama, który „zaspał" na swoim przedpolu, a w grze polonistów dało się też wyraźnie „wyczuć" trudy środowego pojedynku w PP z Unią Tarnów.

Po 2. kolejce prowadzi Wisłoka — 6 pkt., **KAMAX** z 4 pkt. jest trzeci, **POLONIA** (3 pkt.) — ósma, a **JKS** (1 pkt) — dwunasty. **STRZELCY:** D. Jaroch — 2, B. Kawecki, Baran, Bartłomowicz, E. Słysz, Stelmach i Makarowski — po 1.

IV LIGA — Pierwsze zwycięstwo Orła, drugie MKS!

MKS RADYMNO — Orzeł Bażanówka 2:0 (*Barszczak* 15, *Sobejko* 26). W I połowie radymnianie „zabiegali" gości i nim ci się obejrzeli, było już po meczu. Po zmianie stron podopieczni **S. Kuźmińskiego** kontrolowali grę, nie pozwalając Orłowi na stworzenie dogodnych sytuacji strzeleckich.

ORZEŁ PRZEWORSK — DYNOVIA 2:1 (*Kowalik* 30, *Pieczek* 66 — *Woźniak* 39). Przeworszczanie, prowadzeni od kilku dni przez **Zbigniewa Gnidę,** przerwali nareszcie złą passę, choć sukces nie przyszedł im łatwo, a w dodatku od 48 min. grali w osłabieniu (czerwona kartka **Szkundlarka**), co zmusiło ich do wzmocnienia defensywy i ograniczenia się do kontr. Na jedną z nich „nadziali" się walczący o komplet punktów dynowianie.

Po 3. kolejce prowadzą Karpaty Krosno — 9 przed Orłem Bażanówka, **MKS RADYMNO** i Unią N. Sarzyna — po 6 pkt. **DYNOVIA** z 3 pkt. zajmuje 10, a **ORZEŁ** (również 3 pkt) — 12 miejsce. **STRZELCY:** Barszczak — 3, Woźniak i Pieczek — po 2, Znojek, Drzystek, Kowalik, Szpunar, Smyk i Sobejko — po 1.

V LIGA — Łukawiec znów na kolanach !

JKS II — UNIA ŁUKAWIEC 6:0 *(W. Barnak 2, Litwin 2,)*, **SYRENKA ROŻWIENICA — ŁĘK OSTRÓW 5:1** *(Kaltenberg 3, Olcha 2 — Sebastianka)*, **POLONIA II — CZARNI PAWŁOSIÓW 2:1** *Duński i Szyk dla P.)*, **GRANICA STUBNO — BIAŁO-CZERWONI KASZYCE 2:1** *(Piestrak 2 — D. Furtyk;* wszystkie bramki padły z... rzutów karnych), **GORLICZANKA GORLICZYNA — JUWENIA CIESZANÓW 1:0** *(A. Szkoda)*, **POGOŃ LUBACZÓW — BIZON MEDYJA 2:0** *(Krzyszkowski, Wójciak)*, **WISŁOK ŚWIĘTONIOWA — BUDOWLANJ SZÓWSKO 2:3** *(W. Jędrzejec , J. Jędrzejec — Drak 2, T. Noga)*, **CZUWAJ II KROWNIKI — KAMAX II-HURAGAN GNIEWCZYNA 0:4** *(G. Chruściel 2, J. Hader i T. Turek)*. **Po 2 kolejkach prowadzi rezerwa JKS przed Kamaxem II-Huraganem oraz Budowlanymi Szówsko** — po 6 pkt. **STRZELCY:** Drak i Sebastianka — **po 4,** Chruściel, Krzyszkowski, Czternastek i Kaltenberg — **po 3** oraz W. Barnak, Litwin, Olcha, Piestrak i J. Jędrzejec — **po 2.**

VI LIGA — Wysock, Nowosielce i Bircza!

SANOCZANKA ŚWIĘTE — CRESOVIA KRZECZOWICE 3:1 *(Buczek* dla C.), **ROZTOCZE NAROL — ŻURAW ŻURAWICZKI 1:1** *(W. Gmiterek — Leśniowski)*, **LEŚNIK BIRCZA — GAĆ 5:1** *(Dudek 2, Sidor, Krywiak, Stec — B. Wilk)*, **CZARNI OLESZYCE — START MIROCIN 1:4** *(T. Sołoma, Techmański, P. Wilk i Dąbek* dla S.), **HETMAN LĄSZKI — PIAST TUCZEMPY 3:2, VICTORIA STARY DZIKÓW — CRESOVIA KALNIKÓW 1:3, DĄB DOBKOWICE — LZS WYSOCK 1:3** *(Walczak — Nazarko 2, J. Zięba)*, **PIAST NOWOSIELCE — SOKÓŁ ŁUBACZÓW 7:1** *(W. Markowski 2, Mach 2, Rączka, A. Wołowiec, D. Curzytek — Sopel)*, . Pierwotnie mecz ten miał odbyć się w Łubaczowie, ale — decyzją POZPN — „przerobiono" terminarz tak, aby w jednym terminie nie grały u siebie równocześnie Sokół i Pogoń. Tym samym niektóre drużyny oczekuje... trzy wyjazdy pod rząd (i na odwrót). Niepotrzebny galimatias...

Po 2 kolejkach prowadzą bez straty punktu zespoły Piasta Nowosielce, Wysocka oraz Leśnika. STRZELCY (niepełna): Sidor — **4;** Leśniowski, W. Markowski i G. Wielgos — **po 3;** Dudek, Mach, T. Sołoma, Nazarko, Rączka, Dąbek, M. Sopeł i J. Zięba — **po 2.**

Białostocki pech R. Rutkowskiego

Kolejnym sprawdzianem formy przed rozpoczęciem rozgrywek ekstraklasy był dla koszykarzy Polonii udział w turnieju w Białymstoku, w którym stawką był puchar prezesa Browaru „Dojlidy". Po zwycięstwie nad gospodarzami — Dojlidami — **104:101,** poloniści ulegli Śląskowi ESKA Wrocław 83:110 i litewskiemu klubowi Alita Savy Alitus **120:128** (po drugiej dogrywce !) oraz zwyciężyli **101:84** Atletas Kowno, co pozwoliło im jednak na zajęcie dopiero siódmej lokaty w turnieju (wygrała Mazowszanka przed Śląskiem, Alitusem i Treflem Sopot). Niestety, tym razem na parkiecie nie pojawił się **żaden kandydat do gry zza Oceanu,** a fatalnej kontuzji nogi w meczu w Dojlidami doznał **Roman Rutkowski,** co — odpukać — stawia pod sporym znakiem zapytania jego występy m.in. w meczach pucharowych. **Gdy rozmawialiśmy wczoraj (18 bm.) z trenerem T. Mołłowem na temat ewentualnych wzmocnień z zagranicy,** powiedział nam, iż trwa rozpatrywanie ofert, które napłynęły do Przemyśla z USA, a krążące pogłoski jakoby Polonia miała liczyć na ***„bałkańskie posiłki"*** są nieprawdziwe, gdyż ceny tamtejszych zawodników są dwukrotnie wyższe, niż za Wielką Wodą.

Za wysokie progi...

Ponad 1000 widzów oglądało środowy (13 bm.) **występ piłkarzy Polonii w meczu pucharowym z II-ligową Unią Tarnów.** Po remisowym 1:1 w normalnym czasie gry (kapitalny gol **Adama Mazura** z wolnego — z 25 metrów), goście strzelili zwycięską bramkę na dwie minuty przed oczekiwaną przez wszystkich na stadionie serią rzutów karnych. Wcześniej, w 110 min. doskonałą sytuację zmarnował **Waldemar Paszek,** który z kilku metrów trafił w słupek. Mimo porażki poloniści zasłużyli na słowa uznania za nieustępliwą grę, wolę walki i „zneutralizowanie" II-ligowca, który niczym specjalnym nad Sanem nikogo nie zaskoczył. Szkoda, że znów tak wcześnie (pamiętamy ubiegłoroczny bój z Hetmanem Zamość) zakończyła się pucharowa przygoda polonistów, gdyż liczyliśmy na kolejne wizyty markowych zespołów w naszych stronach (byli i tacy, którzy „dawali głowę", że dojdzie do meczu z łódzkim Widzewem).

POGRANICZE sportowe

„HURAGAN" nie zniknął!

O planowanej fuzji pomiędzy gniewczyńskim Huraganem a kańczuckim Kamaxem pisaliśmy już kilka tygodni temu — jako pierwsi w lokalnych mediach. Fuzja stała się faktem i oto w rozgrywkach piłkarskiej V ligi pojawiła się drużyna Kamax II. Jak się okazuje, do terminarzy rozgrywek wkradł się istotny błąd. Otóż prawidłowa nazwa powinna brzmieć: **Kamax II — Huragan Gniewczyna,** gdyż fuzja absolutnie nie oznacza likwidacji Huraganu!

Zgodnie z zawartym porozumieniem pomiędzy obydwoma klubami, **na boiskach V ligi mogą w barwach Kamaxu II — Huraganu występować również piłkarze III-ligowego zespołu z Kańczugi.** Połączyły się także zespoły młodzieżowe: juniorzy grać będą na boisku w Gniewczynie, a trampkarze i orlicy w Kańczudze. Grającym szkoleniowcem „fuzyjnego" zespołu jest **Henryk Słysz,** drużynę wzmocnili — pozyskany z Wisłoka Świętoniowa **Bogusław Wojtas** oraz wyróżniający się chłopcy z zespołu juniorów, a talentów w Gniewczynie nie brak. Wiele wskazuje na to, iż w tym sezonie Kamax II — Huragan może sporo „namieszać" w walce o IV ligę. **W okresie przygotowawczym gniewczynianie wygrali m.in. 2:1** z Orłem Przeworsk, **5:0 i 2:0** z Wisłoczanką Tryńcza, **10:1** z Zorzą Jagiełła oraz **4:3** w Grodzisku z tamtejszą Grodziszczanką, liczącym się zespołem woj. rzeszowskiego.

365 bramek „Jacka" (kibice liczą na 400)

Taki imponujący dorobek osiągnął w minionych 21 sezonach, w meczach ligowych, znany doskonale kibicom 37-latek z Lubaczowa. Grając w niespełna połowie spotkań sezonu 1996/97 **Jacek Krzyszkowski** zdobył 12 bramek, które w ogromnym stopniu pomogły Pogoni wydobyć się z tarapatów i utrzymać w V lidze. Gdyby nie z górą roczny konflikt w klubie, zakończony „rozbratem" z ligowymi występami w tym okresie (nie licząc kilku meczy w A-klasowym Sokole), snajperski dorobek seniora lubaczowian byłby z pewnością jeszcze bardziej okazały.

Kilka tygodni temu J. Krzyszkowski zapewnił nas, że jeszcze „w tej rundzie" wesprze kolegów, ale **kibice Pogoni liczą, że ich ulubieniec zakończy karierę dopiero wówczas, gdy na strzeleckim „liczniku" pojawi się liczba 400 bramek zdobytych w meczach ligowych,** co byłoby nie lada wyczynem. My również wierzymy, że na 365 golach się nie skończy. Dwa gole w pierwszej kolejce, zdobyte w Szówsku, są wielce obiecującym prognostykiem...

Puchar K. Górskiego dla Sokoła

Już po raz siódmy, na początku sierpnia rozegrano w Lubaczowie **piłkarski turniej juniorów pod patronatem Kazimierza Górskiego** — najlepszego trenera w historii polskiego futbolu. W organizacji turnieju, zrodzonego z inicjatywy działaczy miejscowego TG „Sokół", pomogli: Wydział Kultury Sportu i Turystyki UW, Kuratorium Oświaty, POZPN oraz Urząd Miejski, a **na jego starcie — poza gospodarzami — stanęły zespoły Hetmana Zamość, Stali St. Wola oraz, po raz pierwszy, przemyskiej Polonii.**

W parach eliminacyjnych spotkały się zespoły Sokoła i Stali St. Wola oraz Hetmana z Polonią. Lubaczowianie wygrali 4:2, chociaż do 30 min. ulegali 0:2, a zwycięskie gole zdobyli: **Krzysztof Świstowicz, Mateusz Maż** (najmłodszy uczestnik zawodów), **Tomasz Pietrasiewicz i Rafał Romanow.** W drugim meczu ubiegłoroczny triumfator z Zamościa nie dał szans polonistom, wygrywając 2:0, podobnie jak uczynili to stalowowolanie w meczu o trzecią lokatę. W stojącym na dobrym poziomie finale Sokół, po interesującej i pełnej dramatyzmu grze pokonał swoich rówieśników z Hetmana 2:1. Fantastyczną „filmową" bramką popisał się tu **Piotr Mudło** (znakomite uderzenie głową), a drugiego gola uzyskał wspomniany wyżej **Rafał Romanow** z rzutu karnego, dzięki czemu został „królem strzelców" turnieju. Zwycięstwo lubaczowian w „siódmym Górskim" było w znacznej mierze również zasługą broniącego ich bramki **Macieja Romanowa,** któremu obserwatorzy turnieju jednogłośnie przyznali tytuł najlepszego golkipera.

Warto dodać, iż trenerem zwycięzców jest znany niegdyś piłkarz Pogoni **Waldemar Pisarz,** a pomaga mu — w roli kierownika drużyny — p. **Józef Leszczyński,** pracownik Rejonowej Komendy Policji. Tegoroczna rywalizacja toczyła się w **znakomitej sportowej atmosferze** (ani jednej kartki w żadnym ze spotkań!) i gdyby nie fatalna aura (strażacy musieli ...wypompowywać wodę z boiska), jego sportowy poziom byłby z pewnością jeszcze wyższy.

„Zapora" w Mołodyczu

Wychowanek LZS Mołodycz, napastnik **Marek Sokół** był w poprzednim sezonie jednym z najskuteczniejszych strzelców piłkarskiej V ligi. Grając w barwach Budowlanych Szówsko „dojrzał" piłkarsko, nabrał rutyny i nic dziwnego, że szkoleniowcy Budowlanych wiele sobie po nim obiecywali również w tym sezonie. Niestety, macierzysty klub Marka nie zgodził się na kolejne jego wypożyczenie i „zaśpiewał" kilkadziesiąt milionów starych złotych za jego definitywny transfer, co z kolei przekraczało możliwości finansowe zespołu z Szówska. Szkoda, gdyż grając w klasie „A" taki talent na pewno nie rozwinie swoich skrzydeł...

Kolejną stratą w kadrze Budowlanych jest wyjazd **Jana Niemca** za granicę (do pracy w Hiszpanii) oraz powrót **Piotra Lorenca** do Piasta Tuczempy (z wypożyczenia). Na liście zysków figurują natomiast nazwiska **Jarosława Wysockiego, Tomasza Wojtusia** (powrót z wypożyczenia do JKS), **Daniela Wojtusia** (powrót z wojska) oraz **Andrzeja Olejarza** (wznowił treningi po rocznym rozbracie z piłką).

Przed sezonem zespół trenera **Józefa Cieliczki** rozegrał kilka spotkań kontrolnych, w żadnym jednak nie występując w pełnym, optymalnym składzie. Ich wyniki: Orzeł Przeworsk **3:2,** JKS **1:6 i 2:8,** Czarni Pawłosiów **0:4,** Orkan Zapałów **4:1,** LZS Wiązownica **3:1.** Jak nas zapewniono, Budowlani spróbują „powalczyć" o jak najlepszą lokatę w lidze, a w ich opinii **za najpoważniejszego kandydata do mistrzowskiego fotela uchodzą pawłosiowscy Czarni.**

„Amerykański" sierpień koszykarzy

Od wielu tygodni kibice I-ligowej Polonii żyją tym, kto z Amerykanów zastąpi w tym sezonie Daryla Thomasa i Ikea Corbina. Pierwotnie oczekiwano, iż wyboru dokona osobiście trener **Teodor Mołłow** podczas pobytu za Oceanem, ale w końcu okazało się, że chętni do gry w Przemyślu przyjadą sami, aby zaprezentować swoje umiejętności. Na „pierwszy ogień" poszli dwaj zawodnicy: mierzący 208 cm wzrostu biały center **Chris Esminger** oraz niższy o 12 cm czarnoskóry obrońca **Roger Montgomery.** Obaj wystąpili w barwach „niedźwiadków" podczas turnieju w Stalowej Woli (8-10 bm.) gdzie rywalami polonistów były zespoły Mazowszanki Pruszków, Siarki Tarnobrzeg oraz miejscowej Stali.

Stalowowolski sprawdzian wypadł dla przemyślan korzystnie. Po zwycięstwach nad Siarką **117:85** *(Montgomery 25, Esminger 21, Rutkowski 15, Miłoszewski 14, Olszanecki 13, Mila 13, Przewrocki 7, Miller 4, Adamek 3, Kozieł 2)* i Stalą **100:68** *(Rutkowski 21, Olszanecki 14, Montgomery 14, Miłoszewski 14, Adamek 11, Esminger 10, Mila 5, Kozieł 5, Przewrocki 4, Miller 2),* poloniści spotkali się w finale z mistrzem kraju — Mazowszanką. Mecz był zacięty i bardzo wyrównany. Po remisowej I połowie (45:45) przemyślanie przejęli inicjatywę i w 28 min. prowadzili już różnicą 10 punktów (67:57), zdobywając w przeciągu niespełna 2 minut aż 11 punktów i nie tracąc w tym czasie żadnego. Później jednak do głosu doszli pruszkowianie i na 44 sekundy przed końcem był remis 80:80. Na 16 sekund przed końcową syreną Mazowszanka egzekwowała rzuty osobiste i testowany w tym turnieju czarnoskóry Jeff Rogers wykorzystał jeden z nich, zapewniając tym samym jednopunktowe zwycięstwo swojemu zespołowi. Szalę zwycięstwa na korzyść „niedźwiadków" mógł w tym końcowym fragmencie gry przechylić **Artur Olszanecki,** ale dwukrotnie chybił będąc w doskonałej „czystej" sytuacji.

W ub. wtorek zapytaliśmy w kierownictwie Polonii-Parte (niedawne „walne" zaakceptowało taką nazwę dla zespołu basketballistów), który z wymienionych na wstępie dwóch „stranieri" będzie bronił barw Polonii w nowym sezonie. Okazuje się, że ... żaden z nich. Dyrektor klubu **Józef Lewicki** poinformował nas, iż trener Mołłow szuka zawodników pod kątem nie tylko występów ligowych, ale i pucharu Koraca, a obaj Amerykanie do takich nie należą. W kolejnym dużym (9 zespołów) międzynarodowym turnieju w Białymstoku w barwach Polonii pokażą się kolejni Amerykanie. Czy „zakotwiczą" na dłużej w zespole, czy też w kolejnych sprawdzianach wystąpią następni kandydaci zza Oceanu? Na odpowiedź na to pytanie oczekuje również widoczny na zdjęciu szef „PARTEXU" p. **Andrzej Partyka.**

Szczypiorniści na obozach

Od 28 lipca przygotowują się do debiutu w ekstraklasie piłkarze ręczni Czuwaju, którzy w dniach 4-14 bm. przebywali na tradycyjnym zgrupowaniu w Zakopanem, gdzie pod Giewontem dbali przede wszystkim o jakże bardzo im potrzebną kondycję. Z nowych twarzy w zespole, poza 24-letnim **Zoltanem Majerim** (o bramkarzu, obywatelu Rumunii i Tunezji, pisaliśmy już wcześniej) pojawił się jego rówieśnik, lewoskrzydłowy Hutnika Kraków — **Ryszard Komenda,** a trener Bogusław Ozga zapowiada, iż czyni jeszcze starania o to, aby pozyskać 1-2 graczy niezbędnych do skutecznej rywalizacji w lidze. Po powrocie z Zakopanego „kolejarze" będą szlifować formę w przemyskiej hali (pierwotnie zakładali wyjazd do Białej Podlaskiej), a w przyszłym miesiącu wystąpią w pierwszych turniejach (Tarnów 5-7.09, Płock w dwa tygodnie później oraz — być może — Węgry w połowie września), które dadzą odpowiedź na co będzie ich stać w ekstraklasie.

Nadal sen z powiek spędzają szczypiornistom problemy finansowe. Klub ma jeszcze pewne zaległości wobec zawodników, a ponadto potrzebuje pieniędzy na sfinalizowanie transferów oraz udział w rozgrywkach. Nie ustają poszukiwania „sponsora startegicznego" dla sekcji. „Jaskółką" zmian na lepsze i pod tym względem jest umowa ze znanym browarem **VAN PUR,** który zobowiązał się pomagać szczypiornistom w tym sezonie ale do pełni szczęścia jeszcze daleko...

Od 28 lipca trenują również zawodniczki JKS. Jak już informowaliśmy, mają one nowego szkoleniowca — **Krzysztofa Biernackiego,** który poprzednio prowadził Piotrcovię. Zmienił się również kierownik drużyny, a rolę tę pełni **Andrzej Horski** — wiceprezes JKS ds. sportowych. Również 4 bm. jarosławianki, podobnie jak ich koledzy „po fachu" z Przemyśla, przebywają na obozie (w Cedzynie k. Kielc). Rozpoczęło go 14 zawodniczek, w tym dwie piłkarki Stali Kraśnik — **Danuta Mazurek i Barbara Jadach.** Oczekiwano również na przyjazd kolejnych dwóch zawodniczek — **Iwony Pabich i Marzeny Kubery,** występujących dotąd w Piotrcovii oraz bramkarki **Alicji Główczak,** która poważnie zastanawiała się nad ...złożeniem podpisu pod kolejnym kontraktem z klubem, podobnie jak **Swietlana Mańkowa.** Definitywnie z drużyną pożegnały się: **Małgorzata Filip** (powrót do Montexu), **Violetta Gilarska** (wizja powiększenia rodziny) oraz **Monika Cholewa** (w okresie studiów grać będzie w krakowskim AZS AWF). Ponadto nie zakończyła jeszcze rekonwalescencji po poważnej kontuzji kolana **Tatiana Siczkowa.**

W jakiej dyspozycji przystąpią do ligowego sezonu jarosławianki pokażą pierwsze sprawdziany. W gronie ich kibiców nie brak obaw (i pretensji) związanych z nieoczekiwaną rezygnacją z usług trenera **Józefa Cebularza,** który w poprzednim sezonie doprowadził JKS do zdobycia brązowego medalu. Czy „nowa" drużyna pod wodzą K. Biernackiego ma szanse na podobne osiągnięcie — oto jest pytanie... Podobnie w przypadku występów w Pucharze Zdobywców Pucharów (1 / 16), gdzie rywalem JKS będzie turecki zespół **Anadolu Uni Eskisehir.**

Polonijka nasza kochana !

Jak się powszechnie uważa, **pawłosiowscy Czarni będą kandydatem nr 1 do tytułu mistrza piłkarskiej V ligi w sezonie 1996 / 97.** Przemawia za nimi IV-ligowy staż, doświadczenie, ogromna ambicja w grze i spore już umiejętności. Inauguracja nowego sezonu wypadła okazale: 3:0 na początek z mającą swoją renomę rożwienicką Syrenką to wielce obiecujący rezultat.

W porównaniu z poprzednimi rozgrywkami, w zespole nie zaszły większe zmiany kadrowe i na dobrą sprawę odszedł z niego jedynie bramkarz **Mariusz Maziarski,** którego wypożyczono do IV-ligowej Dynovii oraz 16-letni utalentowany **Tomasz Wilusz** — „sprzedany" do JKS. Z kolei z Jarosławia powrócił do Czarnych rutynowany **Roman Kłopot,** którego brak w IV-ligowych spotkaniach był bardzo widoczny.

Jubileuszowa mobilizacja w Pawłosiowie

Od kilku miesięcy pawłosiowianie, jako jedyny zespół w regionie, mają zagranicznego trenera a jest nim Aleksander Mokrzak z Ukrainy, który w trakcie swojej futbolowej kariery grywał również w I lidze byłego ZSRR. Szkoleniowiec ten opiekuje się dwoma zespołami seniorów (rezerwa Czarnych występuje w klasie „B" jako Maleniska) oraz trampkarzami i widać, że jest fachowcem, jakiego dawno w Pawłosiowie nie było. Klub zamierza poczynić starania, aby zdobyć dla swojego nowego trenera kartę stałego pobytu, dzięki której miałby on perspektywę dłuższej pracy z Czarnymi.

W przedsezonowych sparringach Czarni zdecydowanie górowali nad swoimi przeciwnikami. Jeden z trenerów, którego podopieczni „nie istnieli" w takim meczu z pawłosiowianami powiedział nam, iż Czarni są drużyną „dobrze ułożoną" i jeśli tak dalej pójdzie, po kolejnym awansie do IV ligi powinni w niej występować nie tylko przez jeden sezon.

Wydarzenia na murawach zweryfikują te „proroctwa". W każdym razie pawłosiowianie chcieliby uczcić powrotem do IV ligi na wiosnę przyszłego roku piękną 60-rocznicę działalności swojego klubu...

Bliskie spotkania nieokreślonego stopnia

Weszła w życie ustawa lustracyjna. W związku z tym postawiłem pewnego dnia lustro na stole i powiedziałem w myślach: — Lustereczko przypomnij mi przecie, jakie były moje kontakty z funkcjonariuszami wiadomego urzędu. Po kilku minutach zwierciadło wypełniło się obrazami dwóch zdarzeń. Oto okoliczności, w których się one rozegrały.

Czujność obowiązuje

Działo się to latem 1953 roku. Wielki chorąży pokoju spoczywał już w moskiewskim mauzoleum, ale kult jego osoby i zasady, które głosił, nie zostały podważone. Pracowałem wówczas w redakcji kolorowego tygodnika, zajmującego się również sprawami gospodarczymi. Gromadziłem doświadczenia, dopasowywałem się do wymagań, ale mimo to zdarzało się, że popełniałem gafy.

W kraju głośno było od zobowiązań produkcyjnych i rekordów. Znalazł się wśród nich również kierowca, który na samochodzie „Star" przejechał 100 tys. km bez remontu głównego. Świadczyło to o zapobiegliwości pracownika i przynosiło ponoć firmie określone oszczędności. Otrzymałem więc polecenie, żeby pojechać do Gliwic i zrobić wywiad z owym kierowcą, który nazywał się Antoni Jęczmionka.

Delegacje służbowe w tej firmie opiewały zawsze na jeden dzień, w hotelu nie wolno się było zatrzymywać. Po całonocnej podróży przybyłem około 10 rano do bazy transportowej w Gliwicach. Kierownik personalny po obejrzeniu legitymacji poinformował mnie, że pan Jęczmionka jest na trasie, ale niedługo powinien się zjawić. Cierpliwie czekałem, zastanawiając się, czy zdołam wszystko załatwić w ciągu jednego dnia.

Wreszcie za oknem rozległ się hałas silnika i kierownik oznajmił: — Właśnie przyjechał, tankuje benzynę. Wybiegłem na dwór, przedstawiłem sprawę, ale rozmówca ostudził moje zamiary. — Teraz nie mogę z panem rozmawiać, mam jeszcze jeden ważny objazd, ale możemy się umówić po pracy u mnie w domu. Z konieczności przystałem na to, zapisując sobie adres w notesie. — Ale może korzystając z okazji — dodałem — zrobię panu parę zdjęć... Wyciągnąłem z torby aparat fotograficzny i zacząłem pstrykać. Przy trzecim ujęciu poczułem nagle na ramieniu czyjąś ciężką rękę i usłyszałem tubalny głos: — Kto panu pozwolił tu robić zdjęcia? Obejrzałem się i zobaczyłem drugiego pracownika działu personalnego, który poprzednio nie wtrącał się do rozmowy. Był wyraźnie podenerwowany i krzyczał na mnie: — Na taką rzecz trzeba u nas mieć zezwolenie! Tłumaczyłem, że plan moich czynności uległ zmianie, a jednocześnie jestem pod dużą presją czasową. Nic to nie pomagało. Mężczyzna reagował tak, jakby mnie przyłapał co najmniej na włamywaniu się do tajnego sejfu firmy.

Weszliśmy do pokoju, gdzie usłyszałem groźną zapowiedź: — W takiej sytuacji muszę sprawie nadać bieg. — To znaczy? — zapytałem. — To znaczy zawiadomić Urząd Bezpieczeństwa. — Chwileczkę, a gdybym przy panu odciął kawałek filmu, to to by nie wystarczyło? — Nie. Ja nie wiem, czy nie robił pan innych zdjęć. Poza tym o wnoszeniu aparatu powinien był pan zgłosić przy wchodzeniu na portiernię. Proszę o delegację i dowód osobisty.

Po uważnym zapoznaniu się z dokumentami funkcjonariusz przez chwilę rozmawiał z „towarzyszem kapitanem", po czym zawiadomił mnie, że niedługo zjawi się wydelegowany pracownik urzędu. Uświadomiłem sobie, w jakich ciężkich znalazłem się tarapatach. Trzeba się liczyć z tym, że wsadzą mnie do pokoju z kratą w oknie. Ale chyba pozwolą skontaktować się z redakcją, a ta będzie mnie bronić. Wykonywałem przecież polecenie służbowe.

Z niewesołych myśli wyrwało mnie nadejście zapowiedzianego gościa. Był to młody człowiek, ubrany na sportowo, chyba nie nosił spluwy. Zrelacjonowaliśmy przebieg zajścia, co przybysz przyjmował bez komentarzy. Zadał mi też pytanie, czy jestem członkiem partii, po czym zwracając się do mnie orzekł: — No to możemy iść... Widząc moje pytające spojrzenie, dodał: — Szef zadecyduje.

Drogę do urzędu przeszliśmy piechotą. Wkraczając do ponurego gmachu, zastanawiałem się, czy aby szybko z niego wyjdę. Młody człowiek zaprowadził mnie do obszernego pokoju przypominającego halę dworcową. Znajdowało się tam jedno biurko, przy którym urzędował szef w mundurze. Mój przewodnik polecił mi się zatrzymać, sam zaś, podszedłszy do kapitana, coś mu przez chwilę tłumaczył. Wojskowy obejrzał delegację, a następnie gestem ręki przywołał mnie do siebie. Padły z jego ust radosne dla mnie słowa: — Jest pan wolny, ale w przyszłości proszę pamiętać o przestrzeganiu wymaganej procedury. Nas obowiązuje czujność.

Wyszedłem szybkim krokiem, nie oglądając się za siebie. Pewną rekompensatą za przeżyte przykrości była decyzja naczelnego, aby wykonane przeze mnie zdjęcie Jęczmionki umieścić na okładce. Mały sukces okupiony godziną strachu.

„Pan mnie nie zna, ale ja pana znam"

Minęło 20 lat z okładem. Pracowałem w innej firmie i czułem się zawodowo, ustabilizowany. Zrozumiałem ironiczny sens powiedzenia „Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma". Pewnego dnia przyjąłem telefon następującej treści. Rozmówca po drugiej stronie upewnił się najpierw, że dobrze trafił, a następnie rzekł: — Ja mówię z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Chciałbym się z panem spotkać, aby porozmawiać o pewnych sprawach. Która kawiarnia by panu pasowała? — Najbliżej jest tu „Nowy Świat". — Dobrze. Czy dziś o godzinie 16 odpowiadałoby? — Owszem, tylko jak trafimy na siebie, skoro ja pana nie znam... — Pan mnie nie zna, ale ja pana znam — odparł z dużą pewnością siebie funkcjonariusz. — Proszę zająć stolik blisko wejścia.

Zaintrygowało mnie to stwierdzenie. Czyżbym był śledzony? Nonsens. Drogą dedukacji doszedłem do wniosku, że wiąże się to z moimi wyjazdami zagranicznymi. Miesiąc temu wróciłem z prywatnej podróży do Kanady. Znają mnie w MSW ze zdjęć dołączanych do ankiety.

Zgodnie z życzeniem usiadłem blisko wejścia. Po kilku minutach pojawił się na horyzoncie przystojny mężczyzna, lat około 35, przez moment zawahał się, po czym zapytał: — Pan Fal? To ja telefonowałem. Nie przypuszczałem, że jest tak duże podobieństwo między fotografią a rzeczywistością.

Zajął miejsce naprzeciwko, po czym dokonał prezentacji. — Oto moja legitymacja (podał mi ją pod stołem), proszę dyskretnie obejrzeć. Z emocji nie zwróciłem uwagi na stopień służbowy, zapamiętałem tylko, że miał na imię Wiktor. Ładnie. Wiktor znaczy zwycięzca.

Zabrałem głos: — Zaskoczyła mnie pańska propozycja. Czy jestem o coś podejrzany i w związku z tym rozmowę mam traktować jako przesłuchanie? — Nie, ja w ogóle nie lubię tego słowa „przesłuchanie". Celem rozmowy jest zwrócenie uwagi na niby drobiazgi, z którymi mógł się pan spotkać w czasie podróży na Zachód. Na przykład: ktoś prosi o przekazanie paczki o niewiadomej zawartości albo listu, w którym znajduje się czysta kartka papieru. Czy zdarzyło się to panu? Owszem, przewoziłem prezenty, ale były to rzeczy kupowane w sklepach. Trudno w takiej sytuacji odmówić.

Pan Wiktor robił wrażenie inteligentnego, nie narzucał się ze swymi opiniami, wysuwał tylko przypuszczenia i robił aluzje. W czasie rozmowy nasuwała mi się myśl, że w gruncie rzeczy jest to kontynuacja hasła sprzed 20 laty: czujność obowiązuje. Teza: przeciwnik jest chytry i usiłuje do swoich celów wykorzystać ludzi naiwnych lub lekkomyślnych. Nie dajmy się, bo możemy sobie skomplikować życie.

Oficer ostrzegał więc, a jednocześnie obiecywał pomoc w razie gdyby trzeba było przyspieszyć wydanie paszportu. Znana metoda kija i marchewki. Na zakończenie napomknął, że być może nastąpi w przyszłości drugie nasze spotkanie, do czego na szczęście nie doszło.

Zastanawiałem się później: czy w MSW założona została teczka z moim nazwiskiem?

Jan G. Fal

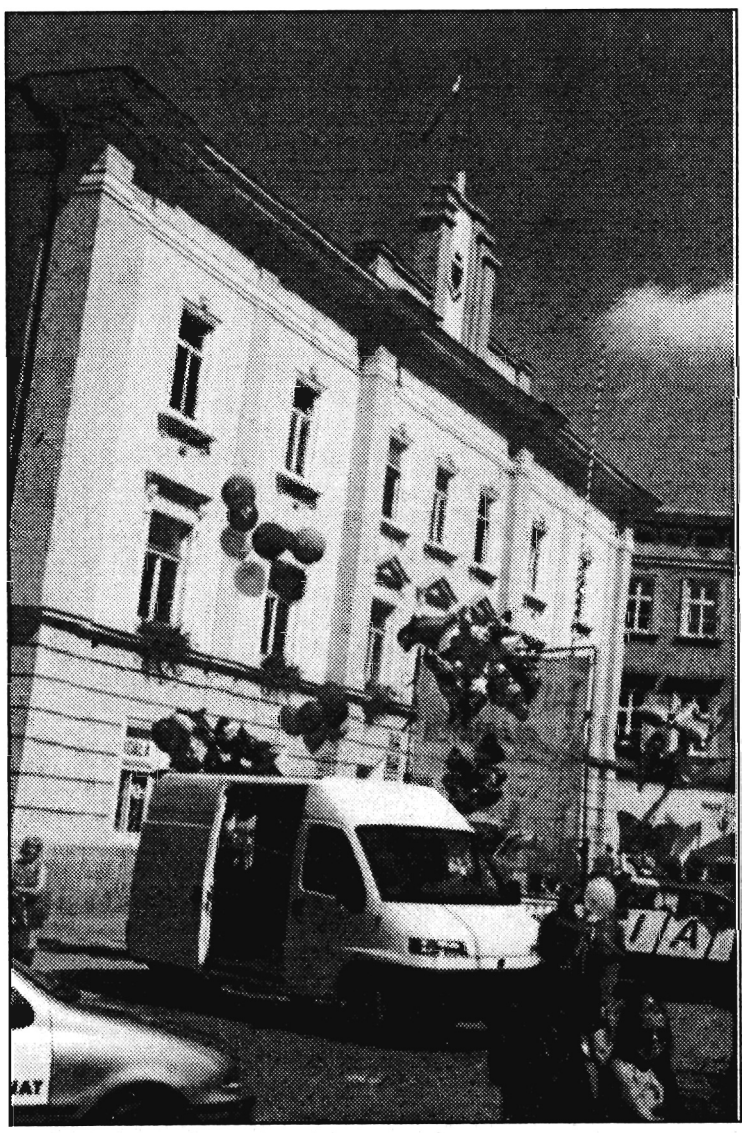

Podczas „Lata z Radiem" 31 lipca 1997 r. wokół przemyskiego ratusza unosiły się różnokolorowe baloniki.

Fot. Jan HOŁÓWKA

Z księgarskiej lady

Umysł pełen tajemnic

W jaki sposób się uczymy? Dlaczego zapominamy? Skąd biorą się tiki nerwowe? Na te i wiele innych pytań odpowiada książka pt. **„Tajniki ludzkiego umysłu"** wydawnictwa Reader's Digest.

Część pierwsza przedstawia początki psychologii jako nauki oraz różne rodzaje psychoterapii. W drugiej poznajemy budowę mózgu oraz metody jakimi naukowcy badają jego funkcjonowanie. Kolejne części tego, liczącego ponad 300 stron, bogato ilustrowanego wydawnictwa, traktują o sposobach przekształcania się osobowości, o wpływie na ludzką psychikę świata zewnętrznego — szkoła, praca, o roli rodziny w naszym życiu.

Ta popularno-naukowa książka jest polską adaptacją „ABC of the Human Mind" i opracowana została przy współpracy z wybitnymi specjalistami, m.in. z zakresu psychologii, fizjologii, antropologii, medycyny nuklearnej.

Tadeusz Majcher

Koba Rozpruwacz

Książka Edwarda Radzińskiego „Stalin" (Wydawnictwo Magnum, 1996) nosi podtytuł „Pierwsza pełna biografia oparta na rewelacyjnych dokumentach z tajnych archiwów rosyjskich". Dzieło to, napisane z ogromną pasją i zaangażowaniem, czyta się jak polityczny thriller. Józef Dżugaszwili nazywany jest po zdobyciu całkowitej władzy Gospodarzem, poza tym padają określenia: gracz, wielki reżyser, kapłan świętego ognia, czerwony car, lalkarz (gdyż porusza według własnej woli marionetkami ludzkimi), największy chemik na świecie. Skąd ten ostatni tytuł? Bo z każdego wybitnego działacza politycznego potrafił zrobić g..., i odwrotnie z każdego g... — wybitnego działacza politycznego. Taki na temat dyktatora krążył dowcip w Moskwie w 1938 roku.

Miał też Stalin ogromny talent aktorski. Oto charakterystyczne zdarzenie. W 1939 r. zaprosił Gospodarz do swej daczy przyjaciela z lat młodości, zwolnionego z więzienia Siergieja Kawtaradzego. Spacerując po ogrodzie Józef Wissarionowicz nuci melodię „Suliko", a w przerwach mamrocze: „Biedny, biedny Sergo", po chwili: „Biedny... biedny Łado", „Biedny... biedny Alosza". „Wiele razy powtarzał pierwszą zwrotkę, wyliczając wszystkie nazwiska. Potem obejrzał się i wyszeptał: „Nie ma ich... Nikogo nie ma". Oczy miał pełne łez. Kawtaradze nie wytrzymał i z płaczem przypadł Kobie do piersi. Na twarzy tamtego natychmiast pojawił się wyraz wściekłości. Wbił w Kawtaradzego płonące żółte oczy, odepchnął go i wyszeptał: „Nie ma ich! Ani jednego! Wszyscy chcieliście zabić Kobę! Nie udało się! Koba sam wszystkich zabił, wszystkich skurwysynów!". I odszedł aleją, kopnąwszy po drodze wartownika.

Gospodarz więcej nie zapraszał przyjaciela do daczy, ale też go nie ruszył.

Zjawiskiem zdumiewającym jest to, że ofiary terroru, czekając w więzieniu na proces i niechybny wyrok śmierci, do końca wierzyły w wodza. Bucharin, nazwany przez Lenina „ulubieńcem partii", napisał w celi aż 43 listy do Stalina. Znalazły się w nich takie zdania: „Traktuję Cię jako kogoś bliskiego. Wzbudzasz we mnie uczucie bliskości, ogromnej miłości, ufności bezgranicznej". Szef NKWD Jeżow, skazany na śmierć, powiedział w ostatnim słowie: „Przekażcie Stalinowi, że umrę z jego imieniem na ustach".

Końcowy rozdział książki poświęcony jest ostatnim dniom życia dyktatora. Autor skłania się do tezy, że było to zabójstwo. Okazało się, że Stalin po doznaniu udaru (wywołanego przypuszczalnie trującym zastrzykiem) i zauważeniu tego faktu przez ochronę przeleżał 13 godzin bez pomocy lekarskiej. Sprawcami zabójstwa mogli być goście daczy — Beria, Chruszczow, Malenkow i Bułganin. Rozpatrując dwa możliwe scenariusze Radziński pisze w konkluzji: „W obu możliwych wariantach: zabili go. Zabili tchórzliwie — tak jak sami żyli. I Beria miał prawo powiedzieć Mołotowowi: „Sprzątnąłem go".

Dopełniły się lody marcowe anno 1953.

JGF

Hurtownia Farb i Lakierów

„D O M A N"

Przemyśl, ul. Tarnawskiego 9
tel. 78-65-57

oferuje:

- farby emulsyjne — białe i kolorowe
- emalie olejne w różnych kolorach
- farby chlorokauczukowe
- farby ekologiczne do drewna i metalu
- kleje do glazury, stolarki i styropianu
- farby podkładowe do metalu — trzy kolory
- impregnaty do ścian i drewna
- rozpuszczalniki do wszystkich rodzajów farb
- uszczelniacze do drewna i metalu (kity, pianki)
- odrdzewiacze i zmywacze do powłok lakierniczych
- akcesoria malarskie

Na zamówienie — dorabianie kolorów!

Przy większych zamówieniach możliwość negocjacji cen!

Zapraszamy w godz. 8 — 16
soboty 8 — 14

GW-250/9

FOTOLABORATORIUM

AGFA

twoje filmy w dobrych rękach

KOREKS II

PRZEMYŚL RYNEK 3 78-33-89

Spółka z o.o.

Hurtownia Płytek Ceramicznych

JAROSŁAW, ul. Pruchnicka 11

☎ 0 90 375 662 (010) 21-33-31

jako wyłączny dystrybutor w Polsce

☆ płytek ceramicznych ☆ armatury łazienkowej

☆ wyposażenia łazienek

renomowanych firm włoskich: ASCOT, S. SALVATORE, DRYTON, Kosmos, NORDICA, Euro-Bagno

i wielu innych

Zapraszamy codziennie

8 — 16, sob. 8 — 13

— ☆ — ☆ — ☆ — ☆ — ☆ — ☆ — ☆ — ☆ —

POSZUKUJEMY DEALERÓW

GW-141/16

XERO

najtaniej
Państwowa Służba
Ochrony Zabytków
Przemyśl, ul. Kościuszki 5

INSTALACJE SANITARNE i GRZEWCZE w NAJNOWSZYCH TECHNOLOGIACH

PPH „R ó ż y c k i"

Przemyśl, ul. Słowackiego 22, tel. 78-77-51

Energooszczędne nowoczesne instalacje C.O. i C.W.
— rury wielowarstwowe KITEC i miedziane —

DORADZTWO — MONTAŻ — SPRZEDAŻ

☆ kotły C.O. i C. W. ☆ podgrzewacze ☆ zawory termostatyczne ☆
— pompy — grzejniki — rury i złączki —

RATY *Z a p r a s z a m y*

GW-136/3

OGŁOSZENIA DROBNE NA TELEFON 70-41-62

Przemyśl, ul. Jasińskiego 40
tel./fax (010) 78-28-67

oferujemy w ciągłej sprzedaży:
CENY ABSOLUTNIE KONKURENCYJNE

- **węgiel, koks**
- **obuwie włoskie z najlepszych fabryk włoskich**
- **włoski ryż i makaron (m.in. BARILLA)**

AUTOMATYZUJEMY WSZYSTKIE RODZAJE BRAM WJAZDOWYCH
(siłowniki produkcji włoskiej)

Dogodne warunki płatności!!

Zapraszamy do współpracy

Godz. pracy od 7 — 17, soboty od 7 — 15

GW-215/26

P.P.H.U **DELTA** Sp. z o.o.

37-514 MUNINA k. Jarosławia, ul. Morawska,
tel. 23-12-83, fax 21-43-39

PRZEDSTAWICIELSTWO - PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36 A
Marko-Exim, boks 24, tel. 789-272 w. 224

PRODUCENT

- okien i drzwi z PCV i AL
- ogrodów zimowych

z profili renomowanej firmy

deceuninck® - Belgia

okucia WINKHAUS - Niemcy

Rok założenia firmy 1990
Niezmienność profili i okuć od 6 lat
GWARANCJĄ JAKOŚCI NASZYCH USŁUG

☆ **LAUREAT KONKURSU "Budowa Roku 1994 i 1995"** ☆

☆ **Atesty ITB, PZH, ISO 9001** ☆

GW-077/4

OFERTA SPECJALNA!!!

Cement z Ożarowa

w bardzo korzystnych cenach oferuje
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"
w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 2
tel. 21 - 28 - 81, 21 - 63 - 08

PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 20 -ton
DOSTAWA DO KLIENTA
Możliwość odbioru własnym transportem z Cementowni

GW - 257 / 2

OGŁASZAJ SIĘ W „POGRANICZU"

PHU „WĘDKARZ"

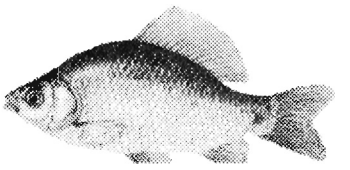

Przemyśl, ul. Mnisza 3
tel. 78-57-81

w ciągłej sprzedaży:

- **wędki, kołowrotki, akcesoria wędkarskie renomowanych firm**
- **żywe przynęty**
- **zanęty i atraktory**
- **szeroki wybór sztucznych przynęt**

Zapraszamy 9 — 17, sob. 9 — 14

GW-163/10

Taxi
Przemyśl — Kresy
(d. Słowackiego)
wylosowane kupony
05813, 06599, 05328, 06331

nagrody do odebrania w redakcji „Pogranicza"

OGŁOSZENIA DROBNE

ŻALUZJE PIONOWE (tekstylne, PCV, aluminiowe), POZIOME (międzyszybowe i wewnętrzne) — produkcja, sprzedaż, montaż. Hurtownia elementów i taśm do produkcji żaluzji. **Jarosław, ul. Grodzka 15, tel. 21-42-67.** GW-127/17

„VIDEOFILMOWANIE". ZDJĘCIA GRATIS! **TELEFON 70-55-34.** G-193/10

TANIE POSIŁKI w okresie letnim w Radawie. **Informacja: Jarosław, tel. 21-23-70.** GW-201/10

KOMIS RTV i AGD — największy w województwie. **Żurawica 382 (krzyżówka).** GW-184 / 4

KLIMATYZACJA, wentylacja, urządzenia chłodnicze.
Sprzedaż, montaż serwis. **Żurawica 382 (krzyżówka).** GW-183/4

HURTOWNIA AKUMULATORÓW — sprzedaż, formowanie, doładowywanie. CZĘŚCI do ciągników i maszyn rolniczych. OPONY, DĘTKI do ciągników. Zapraszamy. **POM-MEX, Przemyśl, ul. Jasińskiego 49, tel. 789-665 w godz. 7-16.** GW-236/26

ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI SAMOCHODOWEJ „ISKRA" Ryszard Katyński i Syn. Przeglądy i naprawy instalacji elektrycznej i elektromechanicznej. Zaprasza w godz. 9 — 18, w soboty 9 — 15. **Przemyśl, ul. Kopernika 33, tel. 78-43-33.** GW-245/3

GABINET WETERYNARYJNY

Lek. wet. Kamil POLICHT

Przemyśl, ul. Dworskiego 74
tel. 78-38-07

zaprasza

❒ codziennie 10 — 18
❒ soboty 10 — 14

Lecznictwo, profilaktyka, chirurgia
Sklep z karmami
i akcesoriami dla psów i kotów

GW-252/2

Opowieść oparta na faktach autentycznych

Czas życia, czas śmierci

Najgorsze jest to oczekiwanie. Jeszcze dziś się zbudziłeś, choć z większym już trudem otworzyłeś oczy i wstałeś z łóżka. Może jeszcze jutro się zbudzisz, może dożyjesz do kolejnej niedzieli, może... Piekielny jest ten ból przeszywający wnętrzności, to tak, jakby obcinali ci na żywca jednocześnie rękę i nogę. Dobrze, że siostra przyszła dziś o godzinę wcześniej i podała zbawienną morfinę. Prosisz na odchodnym, aby nazajutrz też wcześniej wpadła i pomyślała już o ciut większej dawce...

Nie możesz dać sobie rady sam ze sobą. Unikasz ludzi, nawet ci najdroższych, bo wiesz jak strasznie cierpią, jak muszą przed tobą udawać, że wszystko jest w porządku, że to tylko chwilowe, że lekarze dają ci stuprocentową szansę na zachowanie życia. Bywa, że i sam chwilami jeszcze się łudzisz i masz iskierkę nadziei. Gaśnie po kolejnej nocy, w której śni ci się twój własny pogrzeb, słyszysz kazanie księdza i spazmatyczny szloch najbliższych, widzisz swoich przyjaciół rzucających na twoją świeżą mogiłę wieńce i wiązanki kwiatów...

Widzisz jak przy tobie marnieje w oczach żona, z którą przeżyłeś dwadzieścia pięć lat, dzieliłeś radości i smutki, budowałeś piękny dom i rozwijałeś prywatny interes. Dzięki tobie nie brakowało jej niczego, była wolna od setek trosk, zatruwających dziś życie kobietom i matkom, których status materialny jest tak mizerny. Co zrobi teraz, gdy zabraknie ciebie, a renta po tobie nie wystarczy nawet na opłacenie prądu i gazu? Jak będzie żyć i z czego, gdzie w tym wieku dostanie pracę, aby zabezpieczyć byt swój i dzieci?...

Dzieci. Tak się radowaliście, gdy przychodziły na ten świat, po nocach razem nie spaliście, gdy chorowały. Niewiele już brakowało, abyś był dziadkiem i bawił pierwszego wnuka, ale już go nie doczekasz. Jaki będzie, czy choć trochę podobny do dziadka lub babci? Martwisz się starszym synem, lecz nie masz odwagi z nim porozmawiać i milcząco akceptujesz, że wraca do domu coraz później, że zaczyna pić. Wiesz, że nie może tego wszystkiego znieść i pije z rozpaczy, ale nawzajem się oszukujecie: ty niczego złego w jego zachowaniu nie dostrzegasz, on zachowuje się tak jakby wszystko było w najlepszym porządku, po staremu. — Tato, przywieźć ci gazetę i piwo? — pyta każdego ranka na powitanie, a ty mu nie powiesz, że nie możesz już czytać, a piwo wylejesz do kranu, bo twój zżarty przez nowotwór żołądek już go nie wchłonie...

Młodszy chłopak cierpi jeszcze bardziej, ale też niczego nie zrobisz, aby mu pomóc. Bo co mu powiesz, co mu poradzisz? Nie masz odwagi z nim szczerze porozmawiać. Gdy spotykacie się obaj wzrokiem każdego ranka, przekazujecie sobie wymowne „Żegnaj" — żegnaj tato, żegnaj synku, do zobaczenia na tamtym drugim świecie, o ile taki istnieje. Wierzyłeś zawsze, że istnieje, ale teraz masz coraz więcej wątpliwości ...

Nie masz odwagi porozmawiać z ukochaną żoną, ale będziesz musiał powiedzieć jej co powinna zrobić, gdy ciebie zabraknie. Powiesz jej pewnie z wyrzutem w swoją stronę, iż żal było wydawać dziesiątki milionów na te operacje, lekarskie konsultacje i leki. Szkoda tych pieniędzy, bo bardziej przydałyby się żywym. Tobie żadna fortuna nie może już pomóc, żaden lek, największy nawet światowy autorytet lekarski...

Stałeś się dla otoczenia dziwakiem. Siedzisz w swoim pokoju, coraz częściej przy zasłoniętych oknach. Z nikim nie chcesz rozmawiać, nawet do rodzinnej kuchni nie chcesz już zejść na obiad. Nie oglądasz telewizji, nie słuchasz radia. Przez cały dzień, dopóki starczy ci sił, krążysz po swoim pokoju i zbierasz myśli. Nie raz myślałeś, aby przyspieszyć to wszystko, ale znów odwagi ci brak. Myślałeś o wyjeździe samochodem gdzieś na trasę, aby tam zakończyć tą mękę w jakimś wypadku, lecz nie masz już siły, aby poprowadzić wóz. Gdy byłeś w warsztacie, chciałeś gołymi rękami pobawić się prądem, ale też nie zdobyłeś się na to. Gdy jeszcze miałeś siłę, wyszedłeś na strych i łakomym okiem patrzyłeś na krokiew, ale i z tego zrezygnowałeś mówiąc sobie, że wstydu rodzinie nie możesz zrobić. Poprosiłeś lekarza o większą dawkę morfiny. Poprosiłeś o coś jeszcze, aby skrócić swój czas życia, ale stanowczo ci odmówił skazując na tych jeszcze kilka tygodni istnienia...

Stojąc przy oknie, zza zasłony widzisz swojego ojca staruszka, który powraca z zakupów. Prawie dziewięćdziesiąt lat, ale ile w nim życia... Wiesz, że do końca swoich dni nie zapomni o twojej rodzinie, ale ileż on może jej pomóc? Próbowałeś porozmawiać z nim, ale tym razem, to on stchórzył, wymigując się słowami, iż wszystko w rękach Boga. Wiesz jednak i wyczuwasz, że i on cierpi, i ma pretensje do Stwórcy dlaczego zabiera mu syna, a pozostawia przy życiu starca. Wiesz też, że na pewno rozmawiał już z księdzem i znalazł dla ciebie miejsce przy matce i siostrze ...

Pewnego dnia dokonujesz bilansu zysków i strat w swoim gasnącym nieodwracalnie życiu. Wiesz, że osiągnąłeś bardzo wiele, ale też masz pretensje do samego siebie, że tyle rzeczy ci nie wyszło, że tyle spraw zawaliłeś, że tyle nieuporządkowanych problemów pozostawisz najbliższym. Za chwilę jednak szukasz usprawiedliwienia dla samego siebie. Przecież skąd mogłeś wiedzieć, że dopadnie cię ta straszna choroba, która skróci ci czas życia o 20 - 30 lat. Skąd mogłeś przypuszczać, że los padnie na ciebie? Chciałbyś w tym momencie wiedzieć — dlaczego właśnie ciebie to spotkało, komu i czemu to zawdzięczasz? Za jaką karę, za jakie grzechy? Chciałbyś też wiedzieć co cię mogło ustrzec przed takim losem, ale nikt ci tych wątpliwości już nie rozwieje i nikogo już w porę nie ostrzeżesz ...

Gdy z rzadka wyjdziesz na podwórko, ukryty przed ludzkim wzrokiem, podbiegnie ci do nóg twój ukochany kundel i kociak. Łaszą sie jak za najlepszych twoich dni, ale wyczuwasz, że i one są smutne. Czują, że być może to ostatnie wasze spotkanie ...

Byłeś do niedawna okazem zdrowia, ale wystarczyło kilka miesięcy byś swoim wyglądem przypominał ludzki szkielet, podobny do tych, którzy przeżyli Oświęcim. Po chemii jesteś łysy jak kolano, nie zaglądasz już w lustro, bo sam się siebie boisz i brzydzisz. Wiesz, że gdybyś wyszedł między ludzi, wielu znajomych nawet by cię nie poznało — tak się okropnie zmieniłeś. Jesteś już trupem, choć jeszcze chodzisz na własnych nogach, ale i te powoli zaczynają odmawiać ci posłuszeństwa, i pewnego dnia nie wstaniesz już z łóżka...

Przychodzą chwile, gdy nie myślisz o rodzinie, a całą uwagę koncentrujesz na przyszłości kraju. Co z nim będzie, kto i jak będzie nim rządził. Boisz się waśni i kłótni, a w chwilach zadumy martwisz, czy aby znów nie dojdzie do przelewu bratniej krwi lub niewyobrażalnej biedy. Gorączkowo analizujesz swoją przeszłość. Czy po właściwej stałeś stronie, czy dobrze wybrałeś angażując się w budowę systemu uważanego obecnie za skompromitowany? Gryzą cię wątpliwości, ale z drugiej strony nic nie możesz sobie zarzucić, bo zrobiłeś tyle dobrego dla innych ludzi, tylu ludziom pomogłeś w wyborze drogi życiowej, tylu uratowałeś od zejścia na psy. Masz jednak przed oczami grono osób, które mogłeś skrzywdzić i ile byś teraz dał, aby to wszystko naprawić?...

Z zadumy wyrywa cię głos żony. Z wyreżyserowaną radością obwieszcza ci, że oto właśnie przyszły wyniki najnowszych badań, z których wynika, że choroba nie postępuje i wkrótce poczujesz się znacznie lepiej, a gdy wrócisz do sił, zrobią ci jeszcze jeden, ostatni już zabieg i będziesz zdrów jak ryba. Zdobywasz się na uśmiech i dziękujesz małżonce za tak radosną nowinę. — Rzeczywiście, kochanie, czuję się coraz lepiej — mówisz, a przeszywający twoje wnętrzności ból nie pozwala ci dalej kłamać. I znów, jak co dnia, odliczasz minuty, które ci pozostały do przyjścia siostry z uśmierzającym męczarnię zastrzykiem ...

Nazajutrz rano wstajesz z jeszcze większym trudem i czujesz, że już jesteś słabszy, niż poprzedniego dnia. I znów nie możesz dać sobie rady z samym sobą. Żona, dzieci, rodzina, interes, znajomi, kraj, choroba, stracone złudzenia, czas życia, czas śmierci — to rutynowy już scenariusz twoich myśli i rozważań. Czujesz się jak aktor w teatrze, odgrywający codziennie swoją rolę i kwestię do czasu, gdy ktoś zdejmie sztukę z afisza. Wiesz, że twoja rola już się kończy, ostatnia rola w życiu. Być może już jutro nie będziesz mógł jej zagrać.

Spoczywaj w spokoju...

J. KRESOWY

Sztuka przekonywania

Czołowe partie polityczne ogłosiły hasła wyborcze, przy czym padały w związku z tym zarzuty o „ściąganie" czy wręcz o plagiat. Sens hasła ma duże znaczenie psychologiczne, ponieważ jest ono częścią perswazji, czyli sztuki przekonywania innych do głoszonych racji. Teoretyk tego przedmiotu Tchakotin twierdzi, że jeżeli określoną dziedzinę przedstawimy w postaci piramidy, to dolna najszersza warstwa obejmuje teorię naukową. O stopień wyżej znajduje się program jako praktyczny sposób postępowania aktualnego i przyszłościowego. Dalsza wyższa część to hasło przekazujące ludziom ideę programu w formie skondensowanej. I wreszcie na samym szczycie piramidy pojawia się symbol graficzny lub dźwiękowy.

Po pewnym okresie działalności wystarczy przypomnieć ów szczyt piramidy, czyli sygnał dźwiękowy lub hasło, by w umyśle człowieka doszło na zasadzie skojarzenia do odtworzenia pozostałych części piramidy. Twórca angielskiego systemu reklamy William Crawford wskazywał na element powtarzania jako niezbędną część kampanii. Duże znaczenie ma też odwoływanie się do emocji. Przekonuje o tym następujące zdarzenie opisane w jednym z podręczników.

Na rogu którejś z ulic Nowego Jorku stoi żebrak w ciemnych okularach. Obok niego tabliczka z napisem „niewidomy prosi o wsparcie". Do kapelusza spadają od czasu do czasu miedziaki. Pewien przechodzień po ofiarowaniu jałmużny zapytał, czy mógłby zmienić napis na tabliczce, na co uzyskał zgodę. Po chwili żebrak zauważa, że miedziaki wpadają o wiele częściej niż poprzednio. Sekret polegał na tym, że nowy napis brzmiał: „Teraz jest wiosna, ale ja tego nie widzę".

Sztukę przekonywania można nazwać promocją, reklamą czy nawet propagandą, choć to ostatnie słowo wyszło jakby z użycia, ma ujemne zabarwienie uczuciowe. Kampanie organizowane w związku z tym nabierają dużego znaczenia w konfliktach fizycznych, to jest w okresie wojny, a także w konfliktach ideologicznych. Jest ona stałą częścią działalności ekonomicznej w związku ze współzawodnictwem między firmami dążącymi do zwiększenia sprzedaży swych produktów.

Najbardziej popularnymi hasłami handlowymi w II Rzeczypospolitej były: „Cukier krzepi" (autorstwa Melchiora Wańkowicza) oraz „Radion sam pierze". Gdy dziś porównuje się zestaw reklam, można by dojść do wniosku, że świat się niewiele zmienił, bo przedmiotem największych kłopotów pań domu jest w dalszym ciągu... pranie. Z haseł politycznych lansowanych w tamtym okresie najbardziej utkwiło w pamięci zawołanie „Silni — zwarci — gotowi" wkomponowane w plakat z postacią marszałka Rydza-Śmigłego. Gorzki komentarz do tego dodany przez ludzi już w październiku 1939 roku brzmiał: „Silni — w gębie, zwarci — w korycie, gotowi — do ucieczki".

Zmieniali się okupanci i oto w drugiej połowie 1941 roku pojawił się znak V, czyli Victoria, który dr Goebbels bezwstydnie „wypożyczył" od Anglików. Na końcu „Tygodnika dźwiękowego Generalnego Gubernatorstwa" wyświetlanego w kinach lektor wypowiadał słowa: „Victoria! Niemcy walczą i zwyciężają na wszystkich frontach". Gdy w 2 lata później zwycięstwa się skończyły, musiano się zadowolić w dodatku kinowym zdaniem: „Pamiętaj o zbrodni w lasku pod Katyniem".

1 maja 1941 roku w obu częściach Francji (okupowanej i wolnej) pojawiły się plakaty z portretem marszałka Pétaina i cytatem: „Dotrzymuję zawsze wszystkich obietnic, nawet tych dawanych przez innych". Dało to wielu ludziom okazję do kpin i żartów. W tym czasie we Włoszech popularne było hasło „Duce ma zawsze rację". Co się tyczy Związku Radzieckiego, to tam często powtarzano zdania wypowiedziane przez Stalina w mowie wygłoszonej 3 lipca 1941 roku: „Nasza sprawa jest słuszna. Zwycięstwo przypadnie nam". (Pobieda budiet za nami!). We wszystkich gazetach u góry pierwszej strony znajdowało się hasło „Śmierć niemieckim najeźdźcom!".

W początkach Rzeczypospolitej 2 ½ poszło w kraj hasło „Nie matura, lecz chęć szczera zrobi z ciebie oficera". Przed referendum w 1946 roku ułożono wierszyk: „Polaka znak — trzy razy tak", a trzyletni plan odbudowy nazywano trzylatką sytości. Potem długo, długo nie pojawiało się nic godnego zapamiętania i dopiero w okresie Gierka wylansowano hasło „Polak potrafi". W latach osiemdziesiątych często powtarzane było zdanie: „Nie ma wolności bez Solidarności".

To co dziś nazywamy sztuką przekonywania, ma długi rodowód. Pierwszą instytucją, która utworzyła organ zajmujący się tą sprawą, był kościół katolicki. W 1622 roku powstała Święta Kongregacja „de propaganda fide", czyli do szerzenia wiary. W delegaturach zagranicznych utworzono misje do spraw propagandy. Celem tych, a także innych podobnych organizacji było zapoznawanie ludzi z określoną doktryną. W czasach najnowszych każda kampania propagandowa zmierza do tego, by wpłynąć na indywidualne osoby lub grupy osób w taki sposób, aby dokonały czegoś lub zwróciły uwagę na coś, czego nie uczyniłyby z własnej inicjatywy.

Specjaliści twierdzą, że wychowywanie dzieci jest w gruncie rzeczy ciągłą zorganizowaną akcją propagandową podejmowaną przez dorosłych. Trzeba jednak pamiętać, że umysł dziecka dopiero się kształtuje, dlatego działanie takie ma swoje uzasadnienie. Za to w wieku dojrzewania ujawniają się postawy buntownicze, negujące zaaplikowany kierunek. Powstaje konflikt międzypokoleniowy.

„Przekonywanie" przybiera niekiedy charakter przestępczy. Nosi wtedy nazwę „prania mózgu" lub eufemistycznie — reedukacji. Stosowane było wobec jeńców lub więźniów, przy czym organizatorzy uciekali się do aktów przemocy fizycznej. Bohater powieści Orwella „Rok 1984" Winston przeszedł taką reedukację. Poddawano go wstrząsom elektrycznym tak długo, aż zaczął odpowiadać prawidłowo, zgodnie „z linią generalną partii". Zwolniony z więzienia wysłuchuje triumfalnego komunikatu wojennego.

Powieść kończy się następującymi zdaniami: „Winston odniósł zwycięstwo nad samym sobą. Kochał Wielkiego Brata".

Jan G. Fal

WCZASY ZA DARMO !!!

Wielka promocja dla wszystkich kupujących

W DOMU HANDLOWYM „A B C"

Dział AGD — parter

Przemyśl, ul. Sowińskiego 3

Zakup powyżej 700 zł — premiowany wczasami!

Szczegóły u sprzedawców!

GW—256/2

Wawel z komputera

Jak wyglądało wawelskie wzgórze tysiąc lat temu? Niektóre z nieistniejących już obiektów architektonicznych odtworzono dzięki programowi multimedialnemu. Specjalne stanowisko komputerowe zainstalowano na plenerowej wystawie pt. „Wawel zaginiony".

Prace nad programem trwały dwa lata. Dzięki niemu możemy dziś oglądać zabytki romańskie — zabytkowe sale, rotundę Najświętszej Marii Panny, kościół św. Gereona i katedrę romańską. Podziwiać też można panoramę z wawelskiego wzgórza. Odtworzono bowiem otoczenie Wawelu, roślinność i zarys koryta Wisły z czasów średniowiecza.

Ze stanowiska komputerowego można korzystać indywidualnie lub przy pomocy przewodnika. Na razie program opracowany jest po polsku; w przyszłości planuje się uruchomienie wersji angielskiej, niemieckiej oraz francuskiej. Ma również powstać program obrazujący zmiany, jakie przez wieki zachodziły na Wawelu aż do czasów współczesnych.

TaMa

Skutki „prohibicji" ?

Przemyski **„Niedźwiadek"** ma swoją renomę i dobrze jest znany już nie tylko w kraju, ale i za granicą. Również i z tego, że obowiązuje w nim **prohibicja,** czyli zakaz konsumpcji jakichkolwiek trunków, nawet ciemnego piwa. Budzi to określone refleksje m.in. wśród wykonawców, także zagranicznych, którzy w „Niedźwiadku" goszczą. Niesie za sobą również „efekt", jaki uwieczniliśmy na zdjęciu wykonanym w jednym z upalnych dni tego lata. W innych „ogródkach" aż roiło się od m.in. turystów gaszących pragnienie nie tylko pepsi, a przed „Niedźwiadkiem" kompletne puchy...

Fot. Z.B.

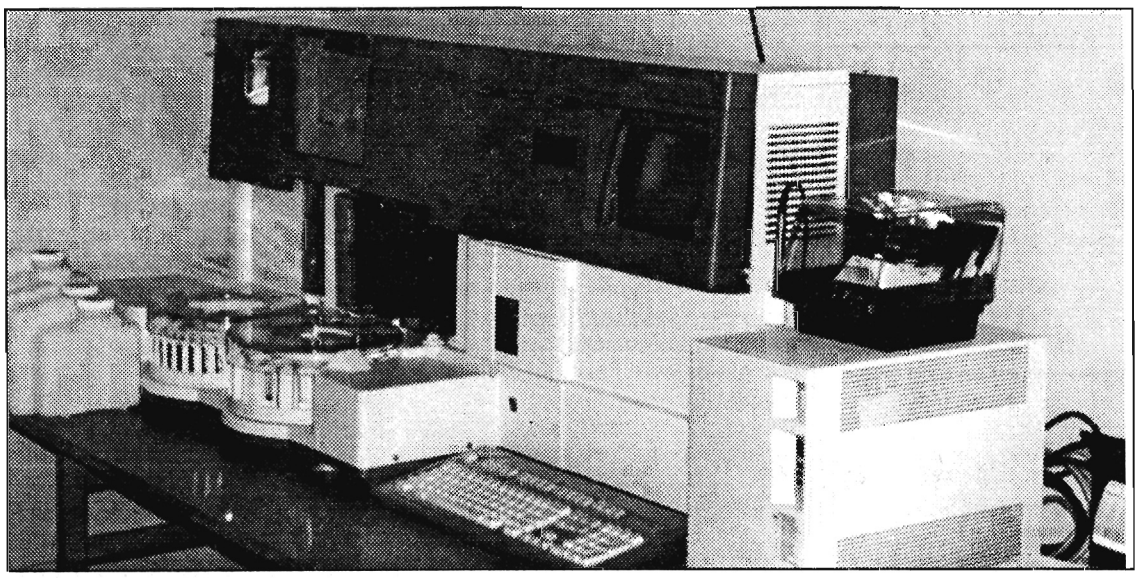

Brakuje na odczynniki

Widoczny na zdjęciu AUTOMATYCZNY ANALIZATOR IMMUNOLOGICZNY Zakład Analityki Medycznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemyślu otrzymał bezpłatnie z firmy CHIRON jeszcze w marcu br. Aparat wykonuje 180 oznaczeń na godzinę; od pobrania materiału wynik po 15 minutach. W pierwszej fazie planowano badania hormonów tarczycy, testy płciowe i ciążowe. Niestety, szpital boryka się z trudnościami finansowymi (200 milionów zł kosztują odczynniki) i z tego powodu aparatura jest niewykorzystywana.

Uważam, że badania diagnostyczne powinny być częściowo odpłatne. Tym bardziej, że na pewno byłyby w szpitalu tańsze niż w prywatnych gabinetach, gdzie są drogie i czas oczekiwania długi.

Tekst i zdjęcie Jan Hołówka

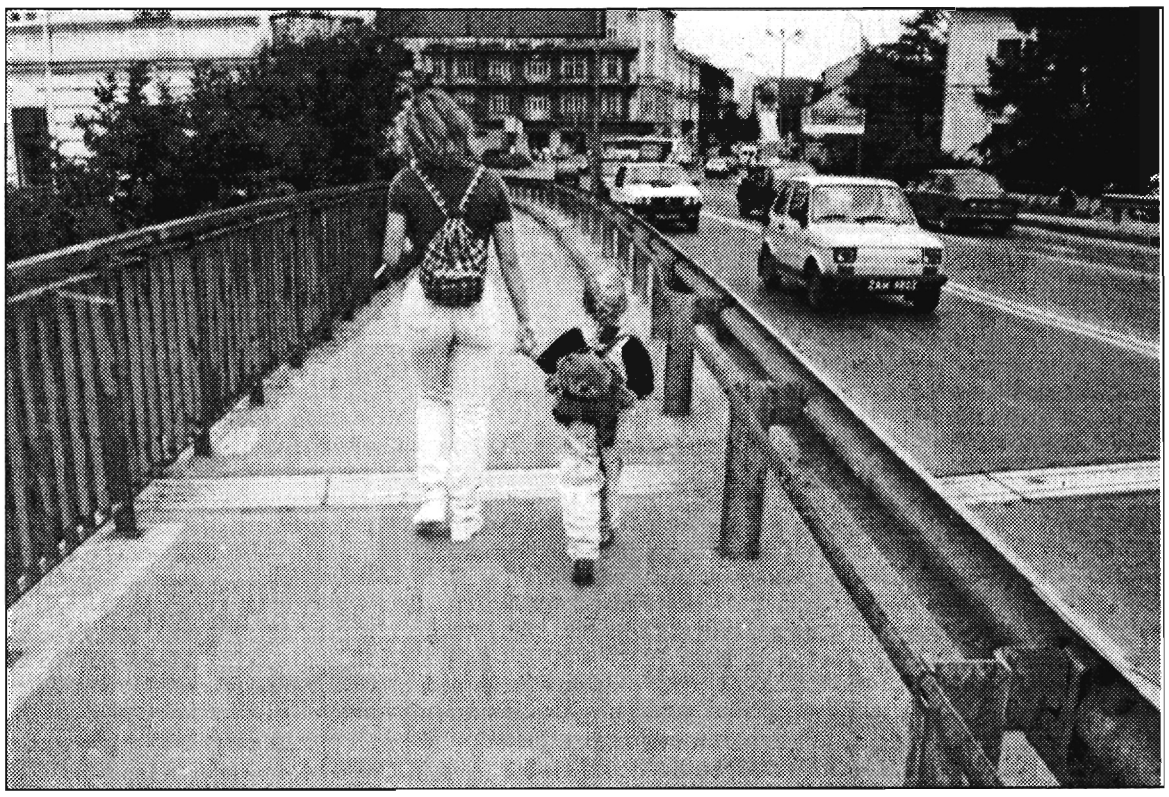

Dziewczyny z plecakami. *Fot. Jan HOŁÓWKA*

Firmowy punkt sprzedaży

p o l e c a:

- *okna drewniane,* 3-szybowe, jednoramowe
- *drzwi profilowane* z płyty amerykańskiej

CENY PRODUCENTA !!!

Teren hotelu **„MARKO — EXIM"**

Przemyśl, ul. Lwowska 36 a, boks 14

tel. (fax 789-272 w. 214)

G-227/20

SPRZEDAŻ RATALNA

Podkowa SPECJALIZACJA

Ford

ORAZ ZACHODNIE I JAPOŃSKIE

AUTO — CZĘŚCI

9-17^{30} sob. 9-13

części — oryginalne, nieoryginalne

NAJWIĘKSZY MAGAZYN CZĘŚCI W REGIONIE

Przemyśl, ul. Jagiellońska 31
tel. (010) 78-44-38
Lublin, ul. Zemborzycka 16 A
tel. (0-81) 743-91-73

K-039/10

CENTROSTAL S.A.

w Rzeszowie

BAZA PRZEMYŚL

ul. Sielecka 11

tel. (010) 78-30-87, fax (010) 78-83-89

oferuje w ciągłej sprzedaży:

— stal zbrojeniową, walcówkę
— rury, kształtowniki, blachy
— siatkę ogrodzeniową ocynk i powlekaną
— elektrody

oraz

BLACHY DACHOWE

☆ **kompletne dachy z blachy fińskiej „RAUTARUUKKI"**
dachówka i trapez — różne kolory
☆ **trapez i ocynk i powlekany Huty „FLORIAN"**

JUŻ W SPRZEDAŻY!

☆ **system rynnowy PCV — „NICOLL" (Francja)**
z 30-letnią gwarancją
☆ **rury i kształtki miedziane**

Otwarte w godz. 7 — 15, soboty 7 — 13

Skład patronacki — ORŁY — Baza GS tel. 71-23-39

Drobna sprzedaż „ELEKTROMET" Pikulice, tel. 78-58-59

GW-213/2

SPRZEDAŻ RATALNA

Krzyżówka turystyczna

POZIOMO: 1) ptak z piosenki Szczepanika, **6)** w parze z Opałkiem, **11)** polski aktor komediowy, **12)** Timur, **13)** imię męskie, **14)** np. rozmowy lub zdania, **15)** pieniądze w banku, **19)** cechuje śmiałka, **22)** potrzebne do siewu, **23)** ratka, **24)** Dawidowe, **29)** ... burczymucha, **33)** leży na gwoździach, **35)** krokodyl, **36)** człowiek wybitny w dziedzinie nauki, **37)** obszar działania, **38)** żmija, **39)** utwory Chopina,

PIONOWO: 1) lekarski fartuch, **2)** mały Roman, **3)** np. „Błyskawica", **4)** kamień szlachetny, **5)** zespół dziewięcioosobowy, **6)** do wbijania pali, **7)** kłujący chwast, **8)** np. harcerski lub wojskowy, **9)** łódka, **10)** ptak lub grzyb, **16)** jedno ze zbóż, **17)** angielski kwiecień **18)** jedne z wysp, **19)** określony czas, **20)** wilka do księżyca, **21)** spodnie, **24)** do opalania, **25)** siostra Balladyny, **26)** nazwa, **27)** wśród fiatów, **28)** w parze z Laurą, **30)** taniec lub słoik, **31)** dziwne słowo **32)** na nich suszy się siano, **33)** marka samochodu, **34)** na owcy lub w lesie.

Litery z pól od 1 do 17 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązania — NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM — wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 30/322

Hasło: *„Lato leśnych ludzi."*

Nagrodę książkową otrzymuje **p. Henryka Mulas z Krasiczyna.**

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 31/323

Hasło: *„Wakacje z duchami".*

Nagrodę książkową otrzymuje **p. Magdalena Praczyńska z Przemyśla.**

Zapraszamy do redakcji.

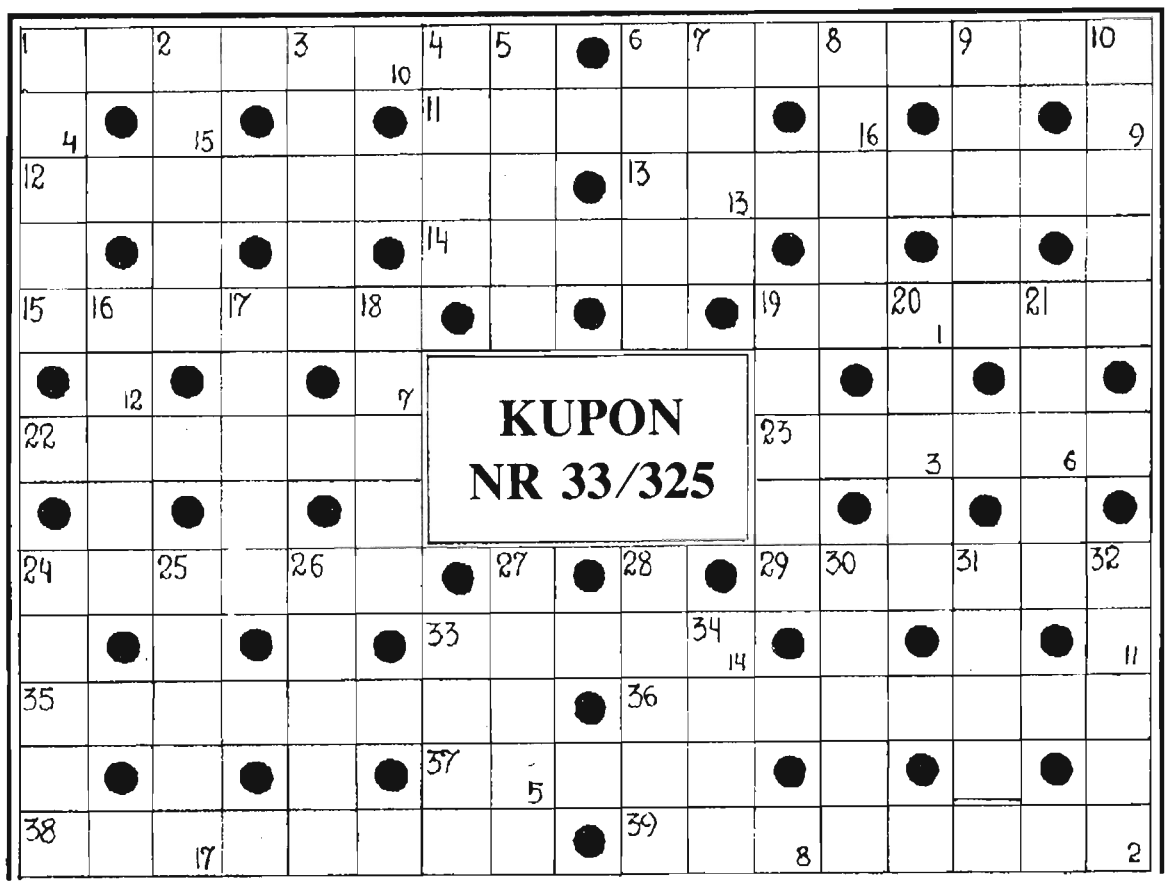

LEW (23 VII — 23 VIII)

„Lepiej żartować niż chorować" — powiada przysłowie. Jednak jak już dopadnie Cię choroba, nie zwlekaj z wizytą u lekarza. Zdrowie ma się tylko jedno.

PANNA (24 VIII — 22 IX)

Tobie wydaje się to takie naturalne, tymczasem rzecz cała zbyt grubymi nićmi szyta. Znów trzeba będzie przeżywać upokorzenia. Czy o to Ci chodziło?

WAGA (23 IX — 22 X)

Masz się już ponoć całkiem dobrze, na co więc czekasz? Żeby uschnęli z tęsknoty? A może chodzi Ci o kontakt z drugiej strony — w takim razie daj znak.

SKORPION (23 X — 22 XI)

Jesteś, zdaje się, w gorącej wodzie kąpany. Byle do przodu, byle szybciej, nie oglądając się na konsekwencje. Tymczasem tu trzeba rozwagi. Ustatkuj się!

STRZELEC (23 XI — 21 XII)

Wreszcie jesteś zadowolony. Odzyskałeś pewność siebie. I o to chodziło. Dlatego teraz pokaż co potrafisz. Nie daj się prosić.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)

Przeżywać będziesz ciężkie chwile i to zarówno w pracy, jak i w domu. Musisz jednak stawić czoła przeciwnościom losu i nie poddawać się...

WODNIK (21 I — 20 II)

Ostatnie wydarzenia napędziły Ci strachu, ale dzięki temu wyciszyłeś się. I niech tak pozostanie. Było bowiem nazbyt głośno. Bez szemrania rób co do Ciebie należy.

RYBY (21 II — 20 III)

Nic nie dzieje się bez powodu. Powinnyście o tym pamiętać. Zamiast narzekać na cały świat, spójrzcie na siebie i zmieńcie się.

BARAN (21 III — 20 IV)

Nie załamuj się! To wprawdzie ciężki cios, ale nie nokaut. Walcz, tym bardziej, że masz oparcie w kimś bliskim.

BYK (21 IV — 21 V)

Wykaż teraz więcej zaangażowania w sprawy zawodowe. W przeciwnym razie nie będzie do czego wracać. A tego byś chyba nie chciał.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)

Wolne od codziennych trosk — wypoczywajcie do woli. Nowe znajomości przydadzą się po powrocie i to szybciej niż się spodziewacie.

RAK (22 VI — 22 VII)

Zaprzepaściłeś szansę swojego życia, choć jeszcze zapewne nie zdajesz sobie z tego sprawy. Osamotniony poczujesz się jesienią, kiedy inni rozjadą się po świecie.

BOSCH

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe

ALPINA s.c.

DOROSZ & LINDA

37-700 PRZEMYŚL

ul. Nestora 2

tel. 0-10/785308

fax 784431

15 6K

Sklep: AUTO-MOTO-ZACHOD
WARSZTAT SAMOCHODOWY